ISSN 1508-8820

WTOREK, 21 KWIETNIA 2026 r. cena 6 zł (5% VAT)

nowiny WODZISŁAWSKIE

Rok XXVII

Nr indeksu 323942 | ISSN 1508 – 8820 | www.nowiny.pl | nw@nowiny.pl | Nr 16 (1326)



WYBUCH W SAMYM CENTRUM PSZOWA

Śmigłowiec zabrał poparzonego mężczyznę do szpitala



Najpierw była akcja ratownicza po silnym wybuchu, do jakiego doszło w Pszowie, następnie lądowanie śmigłowca Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, a na koniec wizyta grupy policyjnych pirotechników. Co zdarzyło się w piwnicy domu jednorodzinnego przy ul. Kasprowicza?

Czytaj więcej na stronie 7

W Gorzycach radni znów nie uchwalili studium



Strona 12-13

Mieszkańcy Głożyn chcą odkryć zapomnianą historię



Strona 21

Czy wodzisławska wieża ciśnień będzie wyburzona?



Strona 3

Co zostanie po kopalni? Dyskusja w Rydułtowach



Strona 14

Młodzi radlinianie kręcą film o smogu



Strona 16

Senior jest jak auto. Raz w roku wymaga przeglądu

Strona 16

REKLAMA



eprasa.pl d7f4dedd90

Na wstępie



Szymon Kamczyk
Redaktor Naczelny Nowin Wodzisławskich

Ważna dyskusja o życiu po kopalni

W Rydułtowach w ostatnich dniach miała miejsce ważna debata, a w zasadzie kilka debat w ramach konferencji „Odpowiedzialność nie kończy się wraz z wydobyciem". Choć tam w teoretyczny sposób starano się nakreślić działania, jakie samorządy muszą podjąć w związku z powolną likwidacją zakładów górniczych, przytoczono również konkretne przykłady transformacji. Realizuję ostatnio szeroki temat pod tym kątem. Chcę sprawdzić na przykładzie naszych gmin i miast z funkcjonującymi zakładami górniczymi, na ile już rozpoczęły one proces transformacji i myślą o tym, co pozostanie po kopalni, a dla kogo jest to jeszcze zbyt odległa przyszłość, aby podejmować szeroko zakrojone analizy i działania już na tym etapie. Uważam, że nawet jeśli zakłady górnicze mają jeszcze perspektywę około 20 lat teoretycznego działania, zapewnionego m.in. w umowie społecznej, już teraz powinno się podejmować wiele inicjatyw. Bo nigdy nie wiadomo, czy jakaś kolejna katastrofa nie przekreśli planów na działalność kopalni. A wtedy wydobycie może się zakończyć z dnia na dzień. Czy wtedy samorządowcy będą mogli powiedzieć sobie, że zrobili swoje i dobrze, że nie czekali? Dostępność środków m.in. z tzw. „sprawiedliwej transformacji" nie jest przypadkowa i dobrze, jeśli gminy po nie sięgnęły. Odrębną kwestią jest pozyskiwanie inwestorów w celu zachowania miejsc pracy. Będę to sprawdzać już niebawem na naszych łamach.

Targi pracy i edukacji w Wodzisławiu



FOT. FRYDERYK KAMCZYK

Targi pracy i edukacji w Wodzisławiu Śl.

W piątek (17.04) w Akademii Humanistyczno - Ekonomicznej odbyły się targi pracy i edukacji.

Pracodawcy i instytucje w jednym miejscu

- W tegorocznej edycji uczestniczyło łącznie 26 wystawców. Wśród nich znalazło się 15 firm oferujących zatrudnienie w różnych branżach – od gastronomii i hotelarstwa, przez handel i usługi, po budownictwo, kolej, mechanikę, edukację, ochronę zdrowia czy produkcję i administrację - mówi dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy Angelika Krzywodając.

Obok pracodawców swoje stoiska przygotowało także 11 instytucji. Były wśród nich m.in. Komenda Powiatowa Policji w Wodzisławiu Śląskim, Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej, Wojskowe Centrum Rekrutacji, Zakład Karny, Wojewódzki Urząd Pracy w Katowicach, Agencja Rozwoju Lokalnego, powiatowe urzędy pracy oraz lokalne instytucje edukacyjne i szkoleniowe.

Rekrutacje, doradztwo i oferty zagraniczne

- Podczas targów prowadzono bezpośrednie rekrutacje na lokalne oferty pracy. Doradcy zawodowi Powiatowego Urzędu Pracy w Wodzisławiu Śląskim pomagali uczestnikom w planowaniu kariery i wyborze odpowiedniej ścieżki zawodowej. Pracownicy zajmujący się pośrednictwem pracy prezentowali aktualne oferty zatrudnienia w regionie, a także propozycje pracy za granicą dostępne w ramach sieci EURES. Informowali również o projektach aktywizacyjnych finansowanych ze środków Unii Europejskiej - informuje Grażyna Ostrowska, kierownik referatu ds. pośrednictwa pracy.

Edukacja dopasowana do rynku pracy

W wydarzenie zaangażowana była także Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna – filia w Wodzisławiu Śląskim, która jako współorganizator prezentowała swoją ofertę edukacyjną. Uczestnicy mogli zapoznać się z kierunkami studiów oraz możliwościami dalszego kształcenia i kursów dokształcających.

Dla osób bez pracy i młodzieży

- W targach uczestniczyły zarówno osoby poszukujące zatrudnienia, jak i uczniowie szkół średnich stojący przed wyborem dalszej drogi zawodowej. Na stoiskach dostępne były materiały informacyjne dotyczące ofert pracy, naborów oraz działalności instytucji i firm - informuje dyrektor Krzywodając.

Wydarzenie przyciągnęło dużą liczbę zainteresowanych i było okazją do bezpośredniego kontaktu z pracodawcami oraz poznania aktualnych możliwości na rynku pracy i w edukacji.

Fryderyk Kamczyk

Jak wygląda sytuacja w powiecie wodzisławskim?

Bilans osób bezrobotnych
- Stan na dzień 31.03.2026
- Liczba osób bezrobotnych 2905

Zarejestrowania i wyrejestrowania
- Zarejestrowano – 456 osób
- Wyrejestrowano – 399 osób
- Kategorie osób bezrobotnych
- Do 30 roku życia – 833
- Do 25 roku życia – 517
- Długotrwale bezrobotne – 996
- Powyżej 50 roku życia – 691
- Samotnie wychowujący min. 1 dziecko – 214
- Niepełnosprawni – 194
- Bez kwalifikacji zawodowych – 879
- Bez doświadczenia zawodowego – 605
- Kobiety, które po urodzeniu dziecka nie podjęły zatrudnienia – 367
- Zamieszkali na wsi – 821
- Cudzoziemcy – 61

Stopa bezrobocia – luty 2026
- Polska: 6,1%
- woj. śląskie: 4,8%
- powiat wodzisławski: 6,3%

Podjęcia pracy
- W bieżącym miesiącu – 211 osób
- Skierowania na formy wsparcia
- Prace interwencyjne – 10
- Podjęcie pracy w ramach ref. kosztów wyposaż. lub doposaż. stanowiska pracy – 1
- Podjęcie pracy w ramach bonu na zasiedlenie – 2
- Szkolenia – 1
- Staż – 16

OGŁOSZENIE

WÓJT GMINY GODÓW

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy, na stronie internetowej www.godow.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej zamieszczony został wykaz nieruchomości gruntowej przeznaczonej do oddania w dzierżawę. Wykaz zamieszcza się na okres 21 dni – od dnia 21.04.2026 r. do dnia 12.05.2026 r. Dodatkowe informacje uzyskać można w Urzędzie Gminy Godów, w Godowie przy ul. ul. 1 Maja 63 biuro nr 13, lub pod nr telefonu 32 47 65 065, wewn. 56.

REKLAMA



eprasa.pl d7f4dedd90

Co z wodzisławską wieżą ciśnień? Mieczysław Kieca mówi o wyburzeniu jako jednym ze scenariuszy

WODZISŁAW ŚL. Po tym, jak miasto Wodzisław Śląski przejęło od PKP wieżę przy dworcu, pojawiło się sporo pomysłów na wykorzystanie obiektu. Stan wieży jednak pozostawia wiele do życzenia, a także wymaga sporych nakładów finansowych. Podczas gdy prezydent Mieczysław Kieca podkreśla brak możliwości pozyskania dofinansowania dla tego typu obiektów, radny Łukasz Chrząszcz wskazuje na przykład z Orzesza, gdzie to się udało.

- Miasto Orzesze pozyskało 1 mln zł na remont wieży wodnej (100% dofinansowania). Jest to o tyle ciekawe, że na spotkaniu ws. wieży w Wodzisławiu Prezydent Kieca jak i oddelegowany urzędnik mówili, że nie ma programów dla Miasta na taki cel - informuje radny Łukasz Chrząszcz. Niestety drugi nabór w programie dotacji trwał tylko do 30 marca.

Przypomnijmy, że w wyniku dyskusji prowadzonych na komisjach Rady Miejskiej radny Łukasz Chrząszcz zaproponował, aby wyjść poza formalny tryb obrad i spotkać się bezpośrednio z osobami zainteresowanymi zagospodarowaniem tego obiektu. - Rzeczywiście, podczas komisji nie zawsze udaje się wypracować jednoznaczne stanowisko, dlatego taka formuła spotkania była bardzo potrzebna. Na spotkanie zaproszone zostały osoby, które wcześniej zgłaszały zainteresowanie tematem. Wzięło w nim udział około dziesięciu uczestników, reprezentujących różne środowiska i podmioty. Pojawiło się kilka interesujących koncepcji, a część z tych osób pozostaje obecnie w kontakcie z naczelnikiem Wydziału Inwestycji i Gospodarki Komunalnej. Na dziś jesteśmy na etapie analizowania tych pomysłów i sprawdzania, na ile są one możliwe do realizacji. Trzeba jednak jasno powiedzieć – jeśli nie uda się wypracować konkretnego, realnego rozwiązania, to biorąc pod uwagę stan techniczny obiektu oraz konieczność podjęcia decyzji inwestycyjnej, będę rekomendował Radzie Miejskiej jego wyburzenie - zapowiedział Mieczysław Kieca w rozmowie z Nowinami.



FOT. ARCH. NOWINY.PL

Wodzisławska wieża ciśnień wymaga dużych nakładów finansowych, aby obiekt mógł przejść rewitalizację.

Rozmowy z inwestorami

- Nie jest to łatwy temat. Potencjalni inwestorzy, którzy chcieliby skorzystać ze środków zewnętrznych, muszą spełnić szereg formalnych wymogów – w tym uzyskać pozwolenie na budowę w określonym czasie, zgodnie z zasadami wynikającymi m.in. z regulacji unijnych, a następnie zapewnić trwałość projektu. To oznacza, że przedsięwzięcie musi być dla nich ekonomicznie uzasadnione. Dodatkowo trzeba podkreślić, że obecny stan techniczny wieży nie pozwala na jej użytkowanie bez bardzo poważnych nakładów inwestycyjnych - zaznaczył prezydent, zapowiadając przedstawienie konkretnych propozycji w najbliższym czasie. - Ale pojawiają się również głosy mieszkańców, aby jak najszybciej uporządkować ten teren i przeznaczyć go na dodatkowe miejsca parkingowe. To realna potrzeba w tej części miasta – szczególnie w godzinach wieczornych. Chcę jednak jasno podkreślić, że naszym celem nie jest osiągnięcie zysku z tego miejsca. Zależy nam przede wszystkim na tym, aby nadać mu nowe, sensowne funkcje – czy to poprzez zagospodarowanie samej wieży, czy całego terenu - mówi Kieca.

Brak wpisu do rejestru

Radny Chrząszcz podkreśla natomiast brak wpisu do rejestru zabytków, co skutkuje niestety ograniczonymi możliwościami w pozyskiwanu środków zewnętrznych.

- Niestety, nasza wieża nie została wpisana do Wojewódzkiego Rejestru Zabytków (jest tylko w miejskim rejestrze). Pomimo, że ponoć jest starsza od tej z Orzesza. Od osób zainteresowanych zakupem naszej wieży wiem, że miasto bardzo zniechęca ich do transakcji. Okazało się, że kupujący będzie musiał czekać nawet 2 lata i nie dostanie całej wieży. Miasto podobno „musi" wyburzyć galerię, czyli najważniejszą część budowli i w takiej formie chcą to sprzedać. Mam wrażenie, ze Prezydent Kieca po raz kolejny udaje, że coś robi, a finalnie od początku celem było wyburzenie. Dla „pijaru" czarują i zajmują ludziom czas - dodaje Chrząszcz.

(ska)

Towarzystwo Entuzjastów Kolei apeluje o transgraniczną komunikację

WODZISŁAW ŚL., GODÓW Członek Towarzystwa Entuzjastów Kolei Jarosław Polok wyszedł z listem otwartym do samorządów przygranicznych, w którym podejmuje ważny temat porozumienia w sprawie transgranicznej komunikacji publicznej. Adresatami listu są włodarze samorządów: Godów, Petrovice u Karviné, Karviná, Powiatu Wodzisławskiego oraz Wodzisławia Śląskiego.

Temat możliwości łatwej komunikacji mieszkańców terenów przygranicznych z miejscowościami w Czechach i odwrotnie od lat jest postulowany szczególnie przez pracowników transgranicznych. Teraz przedstawiciel TEK zaproponował dwa rozwiązania, aby ułatwić ten transport w oparciu o partnerstwa samorządów polskich i czeskich.

– W związku z istniejącymi relacjami partnerskimi pomiędzy miastami oraz gminami po obu stronach granicy – w szczególności pomiędzy Wodzisławiem Śląskim a Karwiną, jak również Gminą Godów a Petrovicami u Karviné – zwracam się z apelem o podjęcie realnych działań zmierzających do uruchomienia transgranicznego połączenia transportu publicznego. Biorąc pod uwagę niewielką odległość pomiędzy tymi ośrodkami oraz ich naturalne powiązania społeczne i gospodarcze, brak bezpośredniego połączenia komunikacją zbiorową należy uznać za istotne zaniedbanie. Szczególnie niezrozumiałe jest to w kontekście rozwijającej się infrastruktury rowerowej pomiędzy tymi miejscowościami. Choć jest to krok w dobrą stronę, nie stanowi on rozwiązania dla wszystkich mieszkańców – zwłaszcza osób starszych, młodzieży, czy osób niezmotoryzowanych, a także w sytuacjach niesprzyjających warunków atmosferycznych – napisał w liście otwartym Jarosław Polok.

Autor listu zaproponował także dwa rozwiązania przytoczonej kwestii: wydłużenie istniejącej linii komunikacyjnej WKP (linia 38) lub skoordynowanie połączeń z czeskim przewoźnikiem Transdev Silesia. – Proponuje się wydłużenie trasy Wodzisławskiej Komunikacji Powiatowej z Wodzisławia Śląskiego przez teren Gminy Godów do Gołkowic (ul. Celna), a następnie w kierunku Petrovic u Karviné i dalej do Karwiny. Szacowana długość takiego wydłużenia wynosi około 8 km, co czyni tę inwestycję relatywnie niewielką, a jednocześnie bardzo efektywną społecznie – pisze Polok. – Alternatywnym rozwiązaniem jest umożliwienie autobusowi linii 537 (Dětmarovice – Karviná) wjazdu na przystanek przy granicy w Gołkowicach ul. Celna (800 metrów od przystanku Závada–železniční stanice), gdzie istnieje infrastruktura umożliwiająca zawracanie i postój pojazdów oraz przystanek. Następnie możliwe byłoby skomunikowanie tej linii z polską linią WKP 38, tworząc efektywne połączenie przesiadkowe. Warto podkreślić, że wdrożenie jednego z powyższych rozwiązań przyniosłoby dodatkową korzyść w postaci połączenia Jastrzębie-Zdrój z Karwiną – również miastem partnerskim. Obecnie mieszkańcy tych ośrodków, nieposiadający samochodu, praktycznie nie mają możliwości sprawnego przemieszczania się między nimi, gdyż została zlikwidowana linia, a mogliby za pomocą przesiadki zrealizować to linią WKP 36 Jastrzębie-Gołkowice-Wodzisław oraz WKD 38/Transdev Silesia 537 – wyjaśnia autor listu do włodarzy, zwracając się z apelem o pochylenie się nad tematem połączenia transgranicznego i zwiększenie mobilności mieszkańców gmin i miast położonych przy granicy z Czechami.



Jarosław Polok postuluje wydłużenie istniejącej linii komunikacyjnej WKP (linia 38) lub skoordynowanie połączeń z czeskim przewoźnikiem Transdev Silesia.

(ska)

eprasa.pl d7f4dedd90

Projekt „Doświadczenia zawodowe w wymiarze europejskim – szansą na lepszy start” otworzył przed uczniami Zespołu Szkół Ekonomicznych w Wodzisławiu Śląskim realne możliwości zdobycia praktyki zawodowej w międzynarodowym środowisku i zwiększenia swojej konkurencyjności na rynku pracy.



Młodzież z Zespołu Szkół Ekonomicznych podczas wizyty na Malcie

„Doświadczenia zawodowe w wymiarze europejskim – szansą na lepszy start” – projekt Zespołu Szkół Ekonomicznych zatwierdzony do realizacji w ramach projektu „Zagraniczna mobilność edukacyjna uczniów i absolwentów oraz kadry kształcenia zawodowego” realizowanego w programie Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego 2021 – 2027 ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego Plus Konkurs 2024

Fundusze Europejskie

Europejskie doświadczenie zawodowe inwestycją w przyszłość Ekonomika

Fundusze Europejskie | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską

Projekt z europejskim wsparciem

Projekt realizowany przez Zespół Szkół Ekonomicznych został zatwierdzony do realizacji w ramach programu „Zagraniczna mobilność edukacyjna uczniów i absolwentów oraz kadry kształcenia zawodowego”, finansowanego z Funduszy Europejskich dla Rozwoju Społecznego 2021 – 2027 (Europejski Fundusz Społeczny Plus, konkurs 2024). Przedsięwzięcie wpisuje się w akcję KA122-VET, której celem jest wspieranie krótkoterminowych mobilności edukacyjnych w sektorze kształcenia zawodowego.

– Głównym założeniem projektu było podniesienie kompetencji zawodowych uczniów zgodnie z europejskimi standardami oraz zwiększenie ich szans na zatrudnienie. Rekrutacja do projektu opierała się na zasadzie równości szans, każdy zainteresowany uczeń mógł skorzystać z tej propozycji, do czego aktywnie zachęcaliśmy – tłumaczy Aleksandra Zielonka, Kierownik Kształcenia Praktycznego w wodzisławskiej szkole.

Praktyki zagraniczne – nauka przez doświadczenie

W ramach projektu zrealizowano trzy dwutygodniowe wyjazdy zagraniczne. W czerwcu 2025 roku uczennice kształcące się w zawodach technik ekonomista i technik rachunkowości odbyły staż w Cork w Irlandii. Kolejna grupa, reprezentująca kierunek technik organizacji turystyki, wyjechała w październiku 2025 roku do Birkirkary na Malcie. Ostatnia mobilność miała miejsce w lutym 2026 roku – uczniowie kształcący się w zawodzie technik informatyk realizowali praktyki w Granadzie w Hiszpanii.

– Łącznie w projekcie uczestniczyły 24 osoby, które zdobywały doświadczenie w rzeczywistych warunkach pracy, rozwijając zarówno kompetencje zawodowe, jak i umiejętności językowe oraz społeczne – dodaje Iwona Cesarz, koordynatorka projektu i nauczycielka języka angielskiego.

Współpraca międzynarodowa i zaplecze organizacyjne

Projekt realizowany był we współpracy z partnerami zagranicznymi: Europuente Spanish Project Partner S.L. z Hiszpanii, ETN Training Vision z Irlandii oraz Internships Professionals LTD z Malty. Całkowity budżet przedsięwzięcia wyniósł 69 188 euro, co odpowiada kwocie ponad 308 tysięcy złotych.

Istotnym elementem realizacji projektu było staranne przygotowanie uczestników. Obejmowało ono kursy językowe (z języka angielskiego i hiszpańskiego), zajęcia kulturowe oraz wsparcie pedagogiczne. Dodatkowo przeprowadzono wizyty przygotowawcze w Hiszpanii i na Malcie, co pozwoliło na weryfikację jakości miejsc stażowych i warunków zakwaterowania.

Uczniowie rozwijali również kompetencje proekologiczne – podczas zajęć z geografii i biologii analizowali oraz porównywali rozwiązania środowiskowe stosowane na Malcie i w Granadzie, prezentując ich specyfikę oraz dobre praktyki.

Kompetencje przyszłości

Udział w projekcie umożliwił uczniom zastosowanie wiedzy teoretycznej w praktyce oraz poznanie nowoczesnych narzędzi i technologii stosowanych w różnych branżach. Szczególne znaczenie miało rozwijanie kompetencji cyfrowych, językowych oraz umiejętności pracy w środowisku międzynarodowym.

Uczestnicy przełamali bariery komunikacyjne, zwiększyli pewność siebie oraz nauczyli się funkcjonowania w nowych realiach kulturowych i zawodowych. Doświadczenia te stanowią istotny kapitał w kontekście dalszej edukacji i wejścia na rynek pracy.

Korzyści dla szkoły i kadry

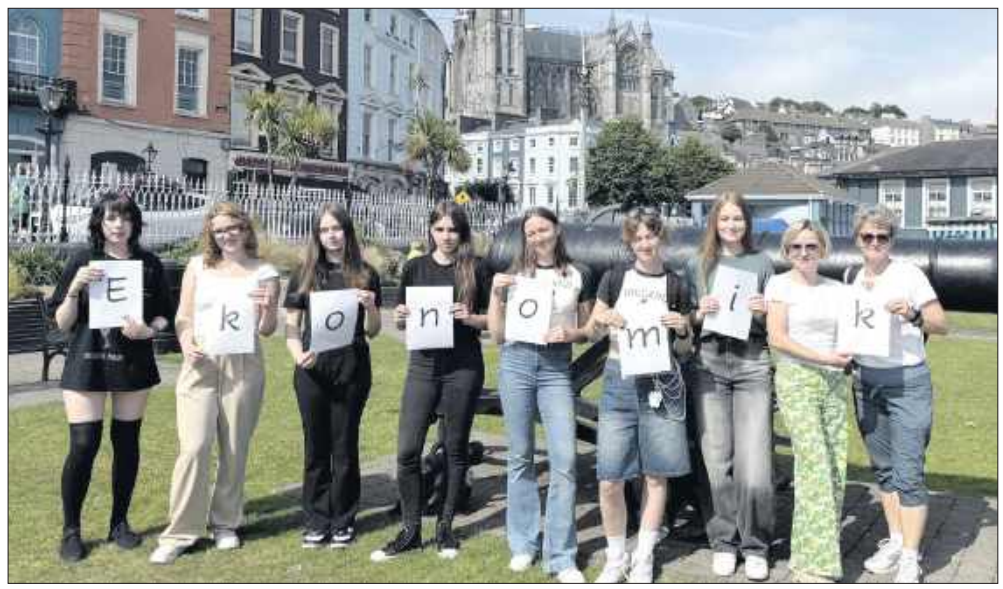
Projekt przyniósł wymierne efekty również dla kadry pedagogicznej i organizacyjnej. Nauczyciele mieli możliwość podniesienia swoich kompetencji zawodowych i językowych, a także poznania innowacyjnych rozwiązań stosowanych w europejskim kształceniu zawodowym. Koordynatorzy zdobyli doświadczenie w zarządzaniu projektami międzynarodowymi oraz rozwijaniu współpracy z partnerami zagranicznymi.

Europejski wymiar edukacji

Realizacja projektu wzmocniła europejski wymiar kształcenia w Zespole Szkół Ekonomicznych, zwiększając mobilność uczniów oraz ich świadomość funkcjonowania na europejskim rynku pracy. Zdobyte doświadczenia przyczyniają się do budowania postawy aktywnego, świadomego i konkurencyjnego uczestnika życia zawodowego i społecznego.

Projekt „Doświadczenia zawodowe w wymiarze europejskim – szansą na lepszy start” stanowi przykład skutecznego wykorzystania środków europejskich w celu podnoszenia jakości kształcenia zawodowego i wspierania rozwoju młodych ludzi.

AB)



Uczennice i nauczycielki „Ekonomika” w Irlandii

eprasa.pl d7f4dedd90

nowiny.pl ROWERON Wsiadaj na koło, będzie wesoło!

13 kwietnia ruszają zapisy do VI edycji

ROWERON 2026

Dla wszystkich, którzy przejechali mniej niż 5 tras w 2025 roku i dla nowych uczestników

- Przejedź minimum **5 tras w 6 miesięcy** od 5 maja do 25 października i zdobądź **unikatowy medal**
- Dajemy do wyboru **16 tras** na terenie **13 powiatów/miast:** raciborskiego, wodzisławskiego, gliwickiego, pszczyńskiego, mikołowskiego, cieszyńskiego, bielskiego, opawskiego i karwińskiego (Czechy) oraz Rybnika, Żor, Jastrzębia-Zdroju i Katowic
- Lubisz rywalizację? Weź udział w **specjalnych challenge'ach** z dodatkowymi nagrodami
- W tym roku jeździmy charytatywnie dla **6-letniego Stasia z Raciborza!**

REJESTRACJA STANDARDOWA: OD 13 DO 24 KWIETNIA do wyczerpania pakietów



Otrzymasz pakiet startowy i dołączysz do społeczności rowerowej!

MAMY NOWOŚCI:
• 16 zupełnie nowych tras • 13 powiatów – w tym nowe Katowice • 6 miesięcy na wyzwanie • imprezy integracyjne • unikatowe koszulki i czapeczki • mnóstwo nagród do wygrania!

WIĘCEJ NA www.roweron.pl

REJESTRACJA: https://app.evenea.pl/event/roweron2026

Dołącz do nas na Facebooku! rowerON

SPONSORZY GŁÓWNI

EXTRAL ALUMINIUM · CORELTB BUILDERS · eko okna · neo Energy Group

PARTNERZY

powiat raciborski · Powiatowe Centrum Sportu w Raciborzu · SRE SWWE Silesia

PARTNERZY

WYŻSZA SZKOŁA Biznesu i Nauk o Zdrowiu w Łodzi Filia w Rybniku · bruk · capek Fabryka Dużych · FOCUS · KROSS · @tekstylne.dziarki · JADWIGA · ostrog.net internet telewizja telefon · MOKATE · BS RACIBÓRZ BANK SPÓŁDZIELCZY · Szprycha · Rusicki Bagażniki Rowerowe · TAURUS · pszów · GMINA MARKLOWICE · POWIAT BIELSKI · Miasto Bielsko-Biała · POWIAT RYBNICKI

POMYSŁ I REALIZACJA

nowiny.pl · nowiny Raciborskie · nowiny Wodzisławskie · nowiny Żorskie · nowiny Jastrzębskie · nowiny Rybnickie · Jastrzebie Online.pl · eŻORY · Fundacja Śląsk 2035 · DRUKARNIA NOWINY

PATRONI MEDIALNI

rtk · RV · TVS

eprasa.pl d7f4dedd90

Co dalej z pocztą w Pszowie?
Czy będą zmiany w funkcjonowaniu?

PSZÓW Mieszkańcy zaniepokoili się informacjami dotyczącymi placówki Poczty Polskiej w Pszowie. Komunikat w tej sprawie opublikował urząd miasta.

Od kilkunastu dni klienci pszowskiej poczty obawiają się o zmiany związane z jej funkcjonowaniem. Z usług placówki nie korzystają wyłącznie mieszkańcy Pszowa ale też m.in. dzielnic Wodzisławia Śląskiego takich jak Zawada, Kokoszyce czy Radlin II. Mieszkańcy oraz przedstawiciele firm obawiają się o jakość usług, są komentarze i pytania czy placówka zostanie zlikwidowana i jak będzie pracować. Mieszkańcy w rozmowie z nami podkreślali, że placówka jest dla nich bardzo ważna i nie wyobrażają sobie aby jej nie było. Sytuacja ta dotyczy szczególnie osób starszych. - Nie korzystam z bankowości interntowej dlatego przychodzę na pocztę jeśli chcę np. wybrać pieniądze, które mam w Banku Pocztowym - mówi nam Maria, klientka poczty. - Jest tu bardzo dobra i profesjonalna usługa i prawidłowe podejście do klientów - mówi nam Szymon z Wodzisławia Śląskiego.

Informacja dotycząca dalszego funkcjonowania poczty wpłynęła do burmistrza Pszowa. Jak czytamy w komunikacie placówka nie zostanie zlikwidowana.



FOT. FRYDERYK KAMCZYK

Jak podkreślają mieszkańcy Pszowa i okolicznych miejscowości, placówka jest bardzo potrzebna.

- Poczta Polska przekazała informację Burmistrzowi Miasta Pszów, że placówka przy ul. Pszowskiej 542 nie będzie zlikwidowana. Mieszkańcy nadal będą mogli korzystać z usług na miejscu, a odbiór awiz pozostanie bez zmian. Do burmistrza Pszowa wpłynęło pismo z Poczty Polskiej dotyczące funkcjonowania placówki przy ul. Pszowskiej 542. Spółka poinformowała, że chociaż planuje zmiany, to mają one mieć charakter wyłącznie wewnętrzny i nie pogorszą obsługi interesantów. Najważniejsza wiadomość jest taka, że poczta w Pszowie nie zostanie zlikwidowana. Placówka nadal będzie działać w tym samym miejscu i nadal będzie obsługiwać mieszkańców - czytamy na stronie urzędu miasta w Pszowie.

Czego będą dotyczyć zmiany?

Z informacji wynika, że zmiany będą dotyczyć organizacji doręczania przesyłek.

- Zmiany będą dotyczyć organizacji doręczania przesyłek. Poczta zapewnia jednak, że listonosze nadal będą dostarczać przesyłki mieszkańcom na dotychczasowych zasadach. Bez zmian pozostanie także odbiór przesyłek awizowanych - będzie można je odbierać, jak dotychczas, w placówce przy ul. Pszowskiej. To oznacza, że podstawowe usługi pocztowe w naszym mieście są zabezpieczone. Mieszkańcy nadal będą mieli dostęp do placówki, doręczeń i odbioru przesyłek.

Poczta Polska zachęca również do załatwiania spraw przez internet, na stronie www.poczta-polska.pl **(FK)**

REKLAMA

POLECENIA NADAL DZIAŁAJĄ
Ale dziś coraz częściej już nie wystarczają



Przez lata polecenia były dla wielu lokalnych firm jednym z głównych źródeł nowych klientów. I nadal są bardzo ważne. Dziś jednak coraz częściej nie wystarczają już same, bo zanim klient zadzwoni, najpierw sprawdza firmę w internecie.

Polecenie to dziś dopiero początek

Przez wiele lat ten mechanizm był prosty. Ktoś był zadowolony z usługi, przekazywał kontakt dalej i to często wystarczało, żeby firma zdobywała kolejnych klientów.

I nadal tak się dzieje. Polecenia wciąż mają dużą wartość. Problem polega na tym, że dziś coraz rzadziej są jedynym czynnikiem, który decyduje o wyborze firmy.

Zmienił się sposób podejmowania decyzji przez klientów. Jeszcze kilka lat temu rekomendacja od znajomego często zamykała temat. Dziś najczęściej jest dopiero początkiem. Ktoś słyszy nazwę firmy, dostaje numer telefonu albo nazwisko właściciela, ale zanim wykona telefon, najpierw zaczyna sprawdzać.

Wchodzi na profil w mediach społecznościowych, szuka opinii, zdjęć realizacji i informacji o tym, czym firma się zajmuje. Chce zobaczyć, czy to miejsce naprawdę wzbudza zaufanie.

Klient z polecenia też porównuje

To ważna zmiana, bo oznacza, że nawet klient z polecenia nie jest dziś klientem pewnym. To osoba zainteresowana, ale nadal porównująca, sprawdzająca i szukająca potwierdzenia.

Jeśli po drodze trafi na inną firmę, która lepiej pokaże swoją ofertę, sposób pracy i wiarygodność, może ostatecznie wybrać właśnie ją. Dlatego polecenie warto dziś traktować jako otwarcie drzwi, a nie gwarancję, że klient od razu wejdzie do środka.

Dobra usługa to dziś za mało, jeśli nikt jej nie widzi

To nie jest argument przeciwko poleceniom. Wręcz przeciwnie. Dobrze wykonana usługa, zadowolony klient i dobra opinia nadal są fundamentem każdej solidnej firmy.

Trzeba jednak zauważyć, że sam fundament nie zawsze wystarcza, by dalej rosnąć. Coraz większe znaczenie ma także to, co klient zobaczy, kiedy zacznie nas sprawdzać.

Właśnie dlatego obecność w mediach społecznościowych staje się dla lokalnych firm czymś więcej niż dodatkiem. To przestrzeń, w której firma może pokazać, że działa, ma doświadczenie i wie, co robi.

Dla klienta to ważny sygnał. Widzi, że za nazwą stoi prawdziwy biznes. Może zobaczyć efekty pracy, sposób komunikacji i podejście do klientów. Dzięki temu łatwiej podejmuje decyzję o kontakcie.

Media społecznościowe nie zastępują poleceń. One je wspierają i wzmacniają. Bo dziś bardzo często wygrywa nie tylko ta firma, która dobrze pracuje, ale też ta, którą klient potrafi znaleźć, zrozumieć i której potrafi zaufać jeszcze przed pierwszym kontaktem.

W praktyce wygląda to bardzo zwyczajnie. Ktoś usłyszał o firmie od sąsiadki kolegi z pracy albo członka rodziny. Zainteresował się, ale zamiast od razu zadzwonić, bierze telefon do ręki i sprawdza, co znajdzie. Jeśli widzi pusty profil albo brak jakichkolwiek informacji, zaczyna się wahać. A jeśli trafia na miejsce, które pokazuje swoją pracę jasno i konkretnie, dużo szybciej nabiera pewności.

Nie chodzi o to, by codziennie publikować i być wszędzie. Chodzi raczej o prostą obecność i czytelny przekaz. Klient chce wiedzieć, z kim ma do czynienia, co firma oferuje i czy można jej zaufać. Dziś to często właśnie te kilka pierwszych wrażeń decyduje, czy zrobi następny krok.

Jeśli chcesz, żeby Twoja firma była lepiej widoczna w sieci i przyciągała więcej klientów, chętnie Ci w tym pomogę.

Karola Trojańska @karolina.trojanska

eprasa.pl d7f4dedd90

Wybuch w Pszowie. Śmigłowiec LPR zabrał poszkodowanego mężczyznę

PSZÓW W sobotnie przedpołudnie (18.04) przy ul. Kasprowicza w Pszowie doszło do niebezpiecznego zdarzenia w jednym z domów jednorodzinnych. Poszkodowana została jedna osoba.



Do wybuchu doszło w budynku jednorodzinnym przy ul. Kasprowicza



Po akcji ratowniczej do pracy przystąpili policyjni pirotechnicy

– O godzinie 9:46 otrzymano zgłoszenie o wybuchu w kotłowni budynku jednorodzinnego w Pszowie przy ul. Jana Kasprowicza. Po przybyciu na miejsce strażacy zauważyli dym wydobywający się z okien. Ustalono, że w piwnicy doszło do wybuchu o nieustalonym mechanizmie. W jego wyniku 45-letni mężczyzna doznał licznych poparzeń i został przetransportowany śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego do szpitala. Działania służb polegały na udzieleniu pomocy medycznej poszkodowanemu, ugaszeniu pojedynczych zarzewi ognia oraz przewietrzeniu budynku. Przyczyny zdarzenia ustala policja – przekazuje st. kpt. Sebastian Bauer, oficer prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Wodzisławiu Śląskim.

Na miejsce skierowano zastępy straży pożarnej z JRG Rydułtowy oraz OSP Pszów, OSP Krzyżkowice i OSP Radlin II, a także zespół pogotowia ratunkowego. Zdecydowano o wezwaniu Lotniczego Pogotowia Ratunkowego do poszkodowanego mężczyzny. Na miejscu był obecny także burmistrz Pszowa Piotr Kowol.

Jak nieoficjalnie udało nam się ustalić, zdarzenie mogło być związane z materiałem niebezpiecznym. W czasie akcji strażacy zostali wycofani na jakiś czas z budynku ze względu na możliwe zagrożenie. Na miejsce wezwano też policyjnych pirotechników. Na chwilę obecną służby prowadzą działania mające na celu ustalić co było przyczyną wybuchu. W wodzisławskiej komendzie policji uzyskaliśmy potwierdzenie, że zdarzenie miało związek z piecem w kotłowni, jednak to ekspertyza policjantów z Katowic ma dać odpowiedź na pytanie, co dokładnie było przyczyną. W momencie składu tego wydania gazety wyniki ekspertyzy nie były jeszcze znane. **(ska), (FK)**

35 lat Straży Granicznej

Tak bawili się na Pikniku na Pograniczu

GORZYCE Występy artystyczne, gry i zabawy dla całych rodzin, konkursy, jubileuszowy tort oraz koncert gwiazdy wieczoru – zespołu Oberschlesien – złożyły się na bogaty program obchodów jubileuszu 35-lecia Straży Granicznej w Gorzycach.

19 kwietnia na terenach rekreacyjnych za basenem Nautica w Gorzycach odbył się „Piknik na Pograniczu”. Na scenie zaprezentowali się m.in. zespół wokalny ATB, chór Moniuszko, dziecięcy chór Małe Poddasze, chór patriotyczny, zespół Vocalsi oraz rockowa formacja Don’t Do That.

Kulminacyjnym punktem wieczoru był występ zespołu Oberschlesien grającego industrial metal, który wspólnie z Orkiestrą Reprezentacyjną Straży Granicznej dostarczył publiczności wyjątkowych muzycznych wrażeń.

Organizatorzy zadbali również o szeroką gamę atrakcji towarzyszących

W programie znalazły się m.in. pokazy taneczne zespołów Crazy Dance i Magic Dance, prezentacja 14 Pułku Powstańców Śląskich, przejazd rajdu rowerowego, pokazy psów służbowych oraz widowiskowy pokaz minersko-pirotechniczny. Uczestnicy mogli także zapoznać się ze sprzętem wykorzystywanym w służbie, odwiedzić stanowiska grup rekonstrukcyjnych, a najmłodsi korzystać z dmuchanych zamków oraz licznych gier i zabaw.



Dobrej zabawy nie zatrzymał nawet padający deszcz. Wydarzenie odbyło się w niedzielę 19 kwietnia

Nie zabrakło również wspólnego odśpiewania uroczystego „100 lat” oraz okazałego jubileuszowego tortu.

AgaKa

OGŁOSZENIE

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

PREZYDENT MIASTA RUDA ŚLĄSKA

OGŁASZA DRUGI USTNY PRZETARG NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ PRZYPADAJĄCEGO GMINIE MIASTU RUDA ŚLĄSKA PRAWA WŁASNOŚCI ZABUDOWANEJ NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWEJ POŁOŻONEJ PRZY ULICY GŁÓWNEJ 12 W MIEJSCOWOŚCI ODRA W GMINIE GORZYCE.

PPierwszy przetarg, który odbył się w dniu 20.03.2026 r. zakończył się wynikiem negatywnym.

Przedmiotem sprzedaży w drodze drugiego ustnego przetargu nieograniczonego będzie zabudowana nieruchomość gruntowa położona przy ulicy Głównej 12 w miejscowości Odra, w gminie Gorzyce, powiat wodzisławski, województwo śląskie, w obrębie Odra, karta mapy 1, składająca się z działki nr 300/75 o powierzchni 1277 m², użytek: B. W dziale II księgi wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim własność ww. działki wpisana jest na rzecz Gminy Miasto Ruda Śląska. Działy I-Sp, III i IV tej księgi nie zawierają wpisów.

Nieruchomość zabudowana jest budynkiem mieszkalnym o powierzchni zabudowy 120 m² oraz budynkiem gospodarczym o powierzchni zabudowy 82 m² (dane wg wypisu z rejestru gruntów). Zgodnie z opisem sporządzonym przez Rzeczoznawcę Majątkowego w operacie szacunkowym budynek mieszkalny ma powierzchnię użytkową 77,61 m² jest konstrukcji murowanej, z dwuspadowym dachem o konstrukcji drewnianej, otynkowany, nieocieplony, wyposażony jest w instalacje: elektryczną (odciętą), wodno-kanalizacyjną i centralnego ogrzewania. Budynek mieszkalny jest w bardzo złym stanie technicznym. Budynek gospodarczy o powierzchni użytkowej 68 m² jest konstrukcji murowanej, z dwuspadowym dachem o konstrukcji drewnianej i jest w złym stanie technicznym.

Nieruchomość gruntowa w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego Gminy Gorzyce oznaczona jest symbolem F3MNI – teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Ponadto działka znajduje się na terenie lokalnych podtopień.

Działka nr 300/75 graniczy z drogą wewnętrzną na działkach nr 77, 764/233. Drogi wewnętrzne stanowią własność Gminy Gorzyce, są ogólnodostępne i łączą się z drogą publiczną powiatową nr 5048 S.

Cena wywoławcza do przetargu wynosi **102.000,00 zł**

- w tym: cena gruntu: **55.131,00 zł (54,05%)**
  cena budynku mieszkalnego i gospodarczego: **46.869,00 zł (45,95%)**

Cena sprzedaży ustalona w przetargu powinna być wpłacona na rachunek bankowy sprzedającego przed zawarciem aktu notarialnego.

Przetarg odbędzie się w dniu 18.05.2026 r. o godz. 1200 w sali 213 Urzędu Miasta Ruda Śląska, plac Jana Pawła II 6. W przetargu mogą uczestniczyć osoby fizyczne i prawne, które zapoznają się z pełną treścią ogłoszenia zamieszczoną na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej miasta www.rudaslaska.bip.info.pl (zakładka nieruchomości) i w terminie **do dnia 11.05.2026 r. dokonają wpłaty wadium w wysokości: 5.100,00 zł**, z dopiskiem **„wadium – Odra ul. Główna 12”** przelewem na konto: Nr 65 1240 1037 1111 0011 6298 8870 Bank Polska Kasa Opieki S.A., Urząd Miasta Ruda Śląska (za datę zapłaty przyjmuje się dzień wpływu środków pieniężnych na rachunek Urzędu Miasta Ruda Śląska) oraz przedłożą przed otwarciem przetargu wymagane dokumenty i oświadczenia.

Zastrzega się prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

Informacji na temat przetargu udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami (pokój 223), tel. 32 244 90 00 wew. 2230.

eprasa.pl d7f4dedd90

Ekowystawa 2026 coraz bliżej

Organizatorzy kończą nabór wystawców, powiększają teren wystawienniczy i ujawniają program muzyczny

9 – 10 maja w Pietrowicach Wielkich odbędzie się XXI Ekowystawa, która jak podkreśla wójt Adam Wajda ma przede wszystkim przypominać o znaczeniu ekologii w codziennych decyzjach. – Róbmy to mądrze, ale przede wszystkim świadomie – zaznacza. Wśród zaproszonych gości znajdzie się m.in. wiceminister rolnictwa Małgorzata Gromadzka. Organizatorzy są na finiszu przygotowań i zamykają listę wystawców. Zgłosiło się około 70 firm. Teren ekspozycyjny został powiększony. Czasu na zgłoszenia, które przyjmuje Wydawnictwo Nowiny, jest coraz mniej. W programie wydarzenia nie zabraknie także części artystycznej, jedną z gwiazd będzie Teresa Werner.

Wójt: Ekowystawa ma przypominać o odpowiedzialności za środowisko

Miesiąc przed XXI Ekowystawą organizatorzy ujawnili szczegóły programu wydarzenia. O jego założeniach mówił wójt Pietrowic Wielkich, Adam Wajda, podkreślając, że impreza – zgodnie z tradycją, koncentruje się na szeroko rozumianej ekologii. – Ta wystawa jak co roku będzie skupiać tematy ekologiczne – nie tylko ekspozycje ciekawych produktów, ale przede wszystkim działania zgodne z naszą misją: róbmy wszystko tak, żeby zabezpieczyć środowisko i przyrodę w najbliższym czasie. Róbmy to mądrze, ale przede wszystkim świadomie – zaznaczył.

Podał, że wśród zaproszonych gości znajdzie się m.in. wiceminister rolnictwa Małgorzata Gromadzka, którą – jak dodał Adam Wajda – do udziału w wydarzeniu zachęciła posłanka Gabriela Lenartowicz. Jak mówił, organizatorzy chcą pokazać wiceminister wieloletnie działania jako coś pozytywnego, co wpływa także na specyfikę życia na wsi, gdzie – jak podkreślił – „żyjemy w tej przyrodzie, ale o nią szczególnie dbamy". Patronat nad Ekowystawą objęli prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach Mateusz Pindel oraz starosta Grzegorz Swoboda, którzy – jak zapowiedział – również wezmą udział w wydarzeniu.

Od ogrodu po dom ekologiczny. Szeroki zakres Ekowystawy

Jednym z istotnych tematów tegorocznej edycji będzie promocja zdrowej żywności, systemów odnawialnych źródeł energii oraz nowości, które stają się coraz bardziej dostępne. W centrum uwagi znajdzie się także szeroko rozumiany „dom ekologiczny", odpowiedzialny za ochronę środowiska zarówno w kontekście emisji zewnętrznej, jak i wewnętrznej. Jak podkreślano podczas spotkania z mediami, ważne są również kwestie komfortu codziennego życia – m.in. cisza, wymiana powietrza oraz inne aspekty funkcjonowania współczesnych domów. Wystawa ma także pokazać nowe przestrzenie, takie jak nowoczesne, zielone ogrody oszczędzające wodę, a także domki letniskowe i całosezonowe, które w ostatnich latach stały się jedną z rynkowych nowości i będą prezentowane wraz z omówieniem ich konstrukcji i rozwiązań. W ramach wydarzenia odbędzie się także tradycyjna konferencja, ponieważ program Ekowystawy obejmuje również część edukacyjną, podczas której wystąpi m.in. wiceminister Małgorzata Gromadzka.



Ekowystawa 2026 nabiera kształtów. Adam Wajda wskazuje na jej edukacyjny wymiar, a Arkadiusz Gruchot informuje o końcówce naboru wystawców i większym terenie. *FOT. OQL*

Ekowystawa zachowa także swój piknikowy charakter – obok części edukacyjnej i wystawienniczej zaplanowano program artystyczny oraz szeroko zaopatrzony bufet. – W tym roku również tak będzie – zapowiedział Adam Wajda. W sobotę dominować będą śląskie brzmienia, m.in. zespołu Blue Party oraz Grzegorz Poleczek, natomiast w niedzielę wystąpią m.in. Paweł Gołecki, Kordian i Duo Sempre, a gwiazdą wieczoru będzie Teresa Werner. Jak podkreślił wójt, celem jest, by wydarzenie było wzbogacone także o część muzyczną i kulturalną. Nie zabraknie również występów dzieci i młodzieży szkolnej – w godzinach popołudniowych zaprezentują one programy muzyczne nawiązujące do tematyki ekologicznej, co stanowi element edukacyjny wydarzenia. W tym czasie nastąpi także wręczenie nagród w konkursach plastycznych, które zostały przeprowadzone wcześniej, a ich rozstrzygnięcie odbędzie się podczas Ekowystawy.

Wójt zwrócił uwagę na praktyczny wymiar wydarzenia i jego znaczenie dla mieszkańców. – Ekowystawa ma być dwoma dniami przypomnienia, jak ważna jest ekologia – w praktyce naszych codziennych decyzji: czy to w domu, w ogrodzie, czy w tym, co nas otacza. – To wszystko – konferencje, konkursy, edukacja, muzyka i ekspozycje – ma zmobilizować, żeby po roku znów sobie przypomnieć, że to jest ważne i żeby ta ekologia była w każdym z nas na nowo obudzona – akcentował wójt Pietrowic Wielkich.

Do programu artystycznego odniósł się także Arkadiusz Gruchot, prezes Wydawnictwa Nowiny i współorganizator wydarzenia. Jak podkreślił, nie chodzi o kosztowne zapraszanie przypadkowych gwiazd, dla których miejsce występu nie ma znaczenia, lecz o znalezienie równowagi. Istotne jest bowiem, by z jednej strony zapewnić atrakcyjną rozrywkę, na którą czekają uczestnicy, a z drugiej – promować lokalnych twórców. Dodał również, że dzięki obecności wiceminister rolnictwa wydarzenie zyskuje rangę ogólnopolską, wychodząc poza wymiar regionalny.

Teren Ekowystawy większy niż rok temu

Wydawnictwo Nowiny odpowiada m.in. za rekrutację wystawców. Jak podkreślił Arkadiusz Gruchot, zainteresowanie tegoroczną Ekowystawą jest większe niż w analogicznym okresie ubiegłego roku – zajętych jest już więcej powierzchni wystawienniczych. Jak wskazał, wynika to z pozytywnych doświadczeń wystawców z poprzedniej edycji, którzy przekonali się do skali i organizacji wydarzenia i w tym roku zwiększają swoją obecność, niekiedy rezerwując większą liczbę sektorów. W związku z tym wiadomo już, że tegoroczny teren wystawienniczy będzie większy niż w roku ubiegłym.

Gruchot poinformował, że proces pozyskiwania wystawców wchodzi w końcową fazę i wkrótce zostanie zamknięty ze względów organizacyjnych. Obecnie zgłosiło się około 70 wystawców. Zachęcał przedsiębiorców do szybkiego podejmowania decyzji i zgłaszania udziału, wskazując, że szczegółowe informacje dostępne są na stronie www.nowiny.pl/ekowystawa.

Ekowystawa ma budować długofalową świadomość ekologiczną

Wójt Adam Wajda pytany o najmocniejszą stronę tegorocznej Ekowystawy wskazał przede wszystkim jej różnorodność i szeroką ofertę skierowaną do różnych grup odbiorców. Jak podkreślił, wydarzenie ma charakter rodzinny – dzieci mogą korzystać z przygotowanych atrakcji, takich jak place zabaw i dmuchańce, natomiast dorośli znajdą zarówno rozwiązania technologiczne dotyczące domu i ogrodu, jak i ofertę roślin czy sadzonek. Wójt zwrócił również uwagę na część edukacyjną, w tym konferencje tematyczne, które mają dostarczyć wiedzy i inspiracji. Jak zaznaczył, istotą wydarzenia jest połączenie różnych obszarów – od edukacji i promocji produktów po wymiar praktyczny i gospodarczy – w ramach jednej, spójnej idei ekologicznej. Celem Ekowystawy jest również utrwalanie świadomości ekologicznej uczestników, tak aby pozostawała ona obecna w ich codziennych decyzjach także długo po zakończeniu wydarzenia.

Jak dodał Arkadiusz Gruchot, wiele elementów programu pozostaje jeszcze niewiadomą, ponieważ wystawcy często przygotowują niespodzianki. Zwrócił uwagę, że skala prezentacji – np. zajmowanie kilku sektorów przez jedną firmę – sugeruje rozbudowane i atrakcyjne ekspozycje. Podkreślił również, że ostateczna ocena najciekawszych stoisk i produktów możliwa będzie dopiero w trakcie wydarzenia. Wówczas przyznawane są także nagrody dla najlepszych wystawców. Jak zaznaczył, dużą rolę odgrywa również frekwencja przy stoiskach – zainteresowanie odwiedzających często samo wskazuje, które ekspozycje cieszą się największym powodzeniem. **(mad)**

eprasa.pl d7f4dedd90

*ŚWIĘTUJCIE Z NAMI **21 LAT Z EKOLOGIĄ!***

XXI Ekowystawa

Dom i Ogród Przyjazne Środowisku

• budownictwo • ogród • systemy grzewcze • wnętrza

Przyjazne Środowisku
EKO wystawa
DOM I OGRÓD

9-10 maja 2026

W PROGRAMIE:

- **Strefa 100 wystawców** – dom, ogród, budownictwo, systemy grzewcze, energia, wnętrza
- **Nowoczesne i ekologiczne rozwiązania** dla każdego
- **Konferencja edukacyjna** pod patronatem WFOŚiGW w Katowicach
- **Biesiada muzyczna** – koncerty i występy artystyczne gwiazd
- **Strefa gastronomiczna** i atrakcje dla dzieci
- **Na finał koncert TERESY WERNER** i pokaz sztucznych ogni
- **Wstęp wolny!**







ORGANIZATOR:
Gmina Pietrowice Wielkie

WSPÓŁORGANIZATOR:
Wydawnictwo Nowiny
nowiny.pl

ZAPRASZAMY

9-10 maja do Centrum Kulturalno-Społecznego w Pietrowicach Wielkich!

Stoiska otwarte w godzinach 10.00-18.00. Szczegółowy program na www.nowiny.pl

PATRONAT

PATRONI MEDIALNI

POLIGRAFIA

eprasa.pl d7f4dedd90

Oddali hołd żołnierzowi AK.

Wzruszająca uroczystość na cmentarzu

RYDUŁTOWY Uroczyście oznaczono grób podporucznika Henryka Połomskiego, żołnierza Armii Krajowej. Na jego mogile pojawiła się tabliczka Instytutu Pamięci Narodowej „Grób weterana walk o wolność i niepodległość Polski”.

Uhonorowano żołnierza Armii Krajowej

W poniedziałek (13.04.) na cmentarzu parafialnym św. Jerzego w Rydułtowach odbyła się uroczystość upamiętniająca ppor. Henryka Połomskiego, ps. „Szary”. Był on dowódcą I Kompanii w II Batalionie Rybnickiego Inspektoratu Armii Krajowej w latach 1942–1945.

Na grobie weterana umieszczono tabliczkę Instytutu Pamięci Narodowej z napisem „Grób weterana walk o wolność i niepodległość Polski”.

W wydarzeniu wzięli udział członkowie rodziny bohatera, przedstawiciele władz miasta, młodzież szkolna, mieszkańcy oraz duchowieństwo. Obecne były również poczty sztandarowe miasta oraz Stowarzyszenie Pamięci Armii Krajowej w Wodzisławiu Śląskim – organizatora uroczystości.

Znaczenie pamięci historycznej

Burmistrz Marcin Połomski, witając zgromadzonych, podkreślił znaczenie pielęgnowania pamięci o trudnych losach mieszkańców miasta w czasie II wojny światowej.

Po przemówieniu uczestnicy odśpiewali hymn państwowy, a następnie prezes stowarzyszenia, Antoni P. Krzyżak, przedstawił sylwetkę podporucznika i dokonał symbolicznego oznaczenia grobu tabliczką IPN.

Podczas uroczystości na mogile złożono biało-czerwone kwiaty oraz zapalono znicz pamięci. Modlitwę w intencji zmarłego poprowadził duchowny. Po oficjalnej części wydarzenia uczestnicy mieli okazję do rozmów i wymiany wiedzy na temat historii regionu.

Żywa lekcja historii

Spotkanie stało się również przestrzenią do dyskusji o przeszłości Rydułtów. W rozmowach udział wzięli m.in. lokalni pasjonaci historii – Tomasz Muskus oraz Antoni P. Krzyżak.

Dyskusja była kontynuowana w siedzibie stowarzyszenia, pokazując, że pamięć o lokalnych bohaterach wciąż budzi zainteresowanie i łączy kolejne pokolenia mieszkańców.

źr. Anna Krzyżak/mat. pras., o. sqx



FOTO: MONIKA MARSZOLIK-HOŁEK UM RYDUŁTOWY

Podczas uroczystości na mogile złożono biało-czerwone kwiaty oraz zapalono znicz pamięci.

Sztuka młodego pokolenia

– wernisaż prac dyplomowych uczniów Liceum Plastycznego

WODZISŁAW ŚL. 14 kwietnia w Pałacu Dietrichsteinów tradycyjnie już odbył się wernisaż prac dyplomowych uczniów wodzisławskiego Liceum Sztuk Plastycznych.

Tegoroczny wernisaż rozpoczął się od podziękowań oraz gratulacji ze strony nauczycieli i promotorów skierowanych do tegorocznych absolwentów, którzy zaprezentowali swoje prace dyplomowe. Podczas wydarzenia wręczono również nagrody w regionalnym konkursie malarskim „Spacer po wyobraźni”, w którym udział wzięli uczniowie szkół podstawowych. Nagrody wręczyła Stefania Rodak, przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury i Sportu powiatu wodzisławskiego.

Laureaci konkursu:

I miejsce – **Lilianna Otręba**

II miejsce – **Milena Chrupcała**

III miejsce – **Nicola Knopik**

Wyróżnienia: **Hanna Durka, Oliwia Tytko, Anna Zalewska**

Na wystawie zaprezentowano prace z zakresu projektowania graficznego, technik druku artystycznego, malarstwa oraz rzeźby. Ekspozycja będzie dostępna dla zwiedzających do 10 maja.

AgaKa

REKLAMA

karuzela

ODKRYJ
NOWE KOLEKCJE
W KARUZELI



UL. TARGOWA 19, WODZISŁAW ŚLĄSKI
GODZINY OTWARCIA: 9:00-21:00

NAJWIĘKSZE CENTRUM HANDLOWE
W WODZISŁAWIU ŚLĄSKIM

eprasa.pl d7f4dedd90

Okradali Biedronki i Lidle w Rybniku, Wodzisławiu, Jastrzębiu i Raciborzu. 6 osób stanie przed sądem

REGION Członkowie grupy przestępczej okradającej Biedronki i Lidle w naszym regionie, staną przed sądem. Sześciu mężczyzn dokonało łącznie 66 kradzieży na kwotę ponad 100 tys. złotych. Prokuratura przekazała, w jaki sposób działali sprawcy. Większość z nich była w przeszłości karana.

Działali według planu

To nie były spontaniczne kradzieże i działanie pod wpływem impulsu. Przestępcy wiedzieli, co robić, by zminimalizować ryzyko niepowodzenia planów. A te były zorganizowane, przemyślane i - w większości - realizowane wspólnie przez kilka osób. - Jeszcze przed wejściem do okradanych sklepów przestępcy weryfikowali, czy w danym obiekcie obecna jest mobilna grupa interwencyjna firmy ochroniarskiej. Członkowie grupy znali początkowe numery tablic rejestracyjnych, którymi poruszały się takie patrole i w ten sposób ustalali, czy w danym momencie istnieją sprzyjające warunki do kradzieży - przekazuje Prokurator Rejonowy z Rybnika Arkadiusz Kwapiński.

To jednak nie wyłączało ich czujności. Po wejściu do sklepów, poprzez obserwację ruchu kamer sprawdzali, czy w sklepie w danym momencie obecna jest ochrona. Dopiero po tej weryfikacji przystępowali do kradzieży - również dokonywanej według określonych reguł. W koszykach sprawców lądowały butelki drogiego alkoholu, które później w "martwym polu", czyli miejscach w sklepie nieobjętych monitoringiem, pakowali do toreb sportowych. Aby nie wzbudzić podejrzeń, ładowali do koszyków przypadkowe produkty o niskiej wartości, za które płacili w kasach samoobsługowych. Opuszczali sklep z siatką opłaconych tanich drobiazgów i torbą wypełnioną kradzionymi drogimi towarami. Później produkty trafiały do paserów, z którymi członkowie grupy nawiązali stałą współpracę.

Stawiali na odpowiedni ubiór

Co ciekawe, sprawcy przykładali również szczególną uwagę do ubioru. Podczas kradzieży wykorzystywali powtarzające się ubrania oraz torby sportowe, w zbliżonych do siebie ciemnych barwach. Celem było ujednolicenie ich wyglądu, by utrudniać ich identyfikację. - Środki te nie odniosły zamierzonego przez przestępców skutku - stwierdza prokurator Arkadiusz Kwapiński. - Ubrania, buty oraz torby, które służyły do popełniania przestępstw kradzieży, zostały zabezpieczone przez rybnickich policjantów podczas przeszukań mieszkań oskarżonych oraz ich "dziupli" - dodaje szef rybnickiej prokuratury.

Reguły stosowane przez członków grupy, a także schemat i metodyka ich działania miały z jednej strony utrudnić wykrycie przez organy ścigania, z drugiej - usprawnić dokonywane kradzieże. Nie było to działanie przypadkowe, a zorganizowana, zarobkowa działalność przestępcza - wskazuje prokurator.

Seria kradzieży na południu Polski

Akt oskarżenia przeciwko 6 osobom działającym w zorganizowanej grupie przestępczej został skierowany do Sądu Okręgowego w Rybniku. Dotyczy kradzieży dokonywanych od stycznia do września 2025 roku, głównie w dyskontach Biedronka i Lidl na terenie południowej Polski. - Sprawcy działali w miejscowościach województwa śląskiego, małopolskiego i opolskiego. Kradzieże poza Rybnikiem były dokonywane m. in. w Czerwionce-Leszczynach, Jastrzębiu-Zdroju, Rabce Zdroju, Jordanowie, Łaziskach Górnych, Knurowie, Chrzanowie, Wodzisławiu Śląskim - wylicza prokurator Kwapiński.



Paser grupy, Tomasz Ś., uczynił sobie z przestępstwa stałe źródło dochodu na kwotę nie mniejszą niż 108 tys. złotych.

Wszyscy trafili do aresztu

W lipcu 2025 roku, na podstawie ustaleń dokonanych przez funkcjonariuszy Wydziału Kryminalnego Komendy Miejskiej Policji w Rybniku podejrzani zostali wytypowanie. Sukcesywnie byli zatrzymywani. To 23-letni Damian R., 25-letni Mateusz S., 23-letni Olgierd L., 50-letni Tomasz Ś., 25-letni Bogusław R. oraz 38-letni Michał B.. Oskarżeni mają wykształcenie podstawowe lub gimnazjalne, większość z nich nie ma wyuczonego żadnego zawodu. Główny paser grupy, Tomasz Ś., jest budowlańcem, jako jedyny z oskarżonych nie był wcześniej karany.

Sąd Rejonowy w Rybniku, na wniosek prokuratora, zastosował wobec pięciu oskarżonych tymczasowe aresztowanie. Szósty podejrzany był aresztowany w związku z inną sprawą.

Liczne kradzieże, wysokie straty

Jednym z ważniejszych członków grupy przestępczej był Michał B., który dopuścił się aż 41 kradzieży w 19 miastach - w tym czterech w Jastrzębiu-Zdroju, jednej w Czerwionce-Leszczynach, dwóch w Raciborzu, siedmiu w Wodzisławiu Śląskim, a także m.in. w Knurowie, Łaziskach Górnych i w Krakowie i in.. Przestępstw dokonywał w większości z Damianem R., ośmiu z Mateuszem S. oraz dwóch samodzielnie. Jak wynika ze zgromadzonych w sprawie dowodów, Michał B. ukradł towar o łącznej wartości blisko 59 tys. złotych. W przeszłości był wielokrotnie karany za przestępstwa przeciwko mieniu, odbywał kary pozbawienia wolności, a czynów dopuścił się w warunkach recydywy. Co więcej dwa razy został zatrzymany do kontroli drogowej, kiedy prowadził samochód wbrew obowiązującemu go orzeczonemu przez sąd zakazowi prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

Damian R. będzie odpowiadał za 42 kradzieże towarów o łącznej wartości ponad 58 tys. złotych, których dokonał z pozostałymi członkami grupy oraz za trzy samodzielne.

Mateusz S. ma na koncie 26 kradzieży dokonanych w ramach grupy przestępczej. Wysokość skradzionego przez niego towarów to ponad 38 tys. złotych.

Paser żył z przestępstw

Paser grupy, Tomasz Ś., uczynił sobie z przestępstwa stałe źródło dochodu na kwotę nie mniejszą niż 108 tys. złotych. Od oskarżonych i innych niustalonych osób, nabywał różnego rodzaju artykuły sklepowe pochodzące z kradzieży: alkohole, produkty spożywcze, zabawki, sprzęty RTV oraz chemię gospodarstwa domowego. Miał przy tym świadomość, że towary te zostały uzyskane za pomocą czynu zabronionego. Co do zasady, kupował te produkty za połowę ceny sklepowej. Cena była wyższa, jeśli składał zapotrzebowanie na konkretny towar - najczęściej konkretne marki alkoholi. Odsprzedawał wszystko drobnym handlarzom na targowiskach.

Podczas przeszukania pomieszczeń zajmowanych przez Tomasza Ś., rybniccy policjanci zabezpieczyli towar pochodzący z przestępstw na szkodę Jeronimo Martins S.A. oraz Lidl Sp. z o.o. Sp. K. o łącznej wartości ponad 35 tys. złotych.

Kryminalna przeszłość i grożące kary

Oskarżeni, poza paserem szajki Tomaszem Ś., byli w przeszłości karani - w większości popełniali przestępstwa działając w ramach recydywy zwykłej. Odbywali kary pozbawienia wolności za przestępstwa przeciwko mieniu.

- Za kradzież grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności. Podobnie za paserstwo. Z uwagi na fakt, że dopuścili się zarzucanych kradzieży i paserstwa w ramach struktury zorganizowanej grupy przestępczej, a z popełnianych przestępstw uczynili sobie stałe źródło dochodu, grożąca im kara jest wyższa o połowę. Za udział w zorganizowanej grupie przestępczej dodatkowo grozi do ośmiu lat - przekazuje prokurator Arkadiusz Kwapiński.

(sqx)

eprasa.pl d7f4dedd90

Koalicja pęka przy studium. Ra
Jakubczykowi i zablokowali uc

W poniedziałek (13.04) odbyła się kolejna sesja rady gminy Gorzyce dotycząca studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy. Radni nie przyjęli dokumentu proponowanego przez wójta Daniela Jakubczyka.



FOT. 1. ARCH.NOWINY.PL, 2,3,4 - UG GORZYCE/WWW.GORZYCE.PL

1. Przewodniczący rady Piotr Wawrzyczny i wójt Daniel Jakubczyk. Zdjęcie wykonane na marcowej sesji dot. studium. 2. Rafał Maciuga, 3. Michał Menżyk, 4. Leszek Pukowski

Wójt przedstawił nowy projekt studium

Na samym początku wójt wyjaśnił czym jest dokument, podobnie jak podczas pierwszej sesji, dotyczącej studium, która odbyła się w marcu. Studium nie jest aktem prawa miejscowego, ale wyznacza kierunki przy zmianie w Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego. Jakubczyk zaznaczył, że zmiany w studium nie powodują automatycznie zmian w planie.

– Dopiero Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego jest aktem prawa, który szczegółowo określa przeznaczenie, warunki zabudowy i zagospodarowania konkretnej działki, określa tym samym co można wybudować, maksymalną wysokość zabudowy czy linie podziału gruntów – mówił wójt.

Przypomnijmy, że na marcowej sesji radni nie zaakceptowali decyzji wójta dot. właścicieli działek (sprawa dotyczyła łącznie 8 działek) i tym samym stanęli po stronie mieszkańców, którzy wnosili o zmiany. Sprawa dotyczyła między innymi mieszkańców ulicy Wodzisławskiej w Turzy Śląskiej oraz dwóch innych właścicieli. Jakubczyk zaznaczył, że w nowym projekcie studium te uwagi są uwzględnione.

Mieszkańcy na sesji

Na sesji, która odbyła się w poniedziałek, pojawili się dodatkowo inni mieszkańcy, którzy prosili o zmiany w studium. Jedną z takich osób był Łucjan Weisman właściciel działki w Turzy Śląskiej. To właśnie w tym przypadku radni nie zaakceptowali zmiany w studium i odrzucili propozycję wójta co spowodowało odrzucenie całego studium. Ważne jest to, że sytuacja ta miała miejsce dzięki radnym, którzy dotychczas byli w nieformalnej koalicji z wójtem Gorzyc. Sytuacja dotycząca studium pokazała brak zgodności w radzie.

Podczas sesji miały miejsce wystąpienia mieszkańców. Kolejny raz obecny był Krystian Okrent wraz z adwokatem Markiem Skupniem, który wnioskował o zmianę w projekcie studium dotyczącą działki znajdującej się w Kolonii Fryderyk. Okrent jest właścicielem działki zalesionej i chce ją przekwalifikować na rolną. Takiemu rozwiązaniu sprzeciwia się sołtys i jednocześnie radny Artur Lankocz oraz radna Daria Brzdęk, która pracuje w wydziale geodezji Starostwa Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim.

Lankocz swoje uwagi przedstawił łącząc się za pośrednictwem internetu. Podczas wystąpienia mówił m.in. o sytuacji finansowej Okrenta i rzekomych kosztach związanych m.in. z artykułem w Nowinach Wodzisławskich. – To w takim razie jak to jest, że na sesji pan Krystian nie ma pieniędzy, ja tam jestem daleki od tego, żeby zaglądać komuś do kieszeni, ale padło pytanie od strony jednego mieszkańca, ile kosztował ten artykuł w Nowinach, 3 – 4 tysiące? – powiedział radny Lankocz, wskazując, że takie pytanie otrzymał od mieszkańca.

Wypowiedź dotyczyła artykułu pt. „Duży spór o mały las". W tym miejscu dodajmy, że przywołany przez radnego artykuł nie miał charakteru komercjnego, a jedynie opisywał problem konkretnego mieszkańca. Do sprawy niezrozumienia przez radnego Lankocza roli niezależnych mediów wrócimy w osobnym artykule, po otrzymaniu od niego stosownych wyjaśnień.

Na sesji byli też mieszkańcy przeciwni przekwalifikowaniu działki Okrenta. Dwa główne elementy sporu dotyczą ochrony przeciwpożarowej i ochrony przeciwpowodziowej. Te aspekty kolejny raz były zaprezentowane.

Dyskusja i komentarze radnych

Głos zabrali m.in.: Leszek Pukowski, Rafał Maciuga i Michał Menżyk. Rafał Maciuga pytał, czy sposób procedowania nowego projektu studium jest właściwy. – Dzisiaj może być taki wielki dzień, że albo nam się uda tę uchwałę podjąć albo nie. Dla jednych z sukcesem, dla innych nie. Albo jedna, albo druga strona nie będzie zadowolona. W niektórych przypadkach, no szkoda, że rzeczywiście tutaj jedna z pań czy druga wcześniej nie monitowała swojej sytuacji. Dzisiaj jesteśmy już po wszelkich ciężkich pracach całego zespołu i dochodzimy powoli do końca. Zobaczymy, jakie będzie rozstrzygnięcie dzisiaj. Mnie jeszcze nurtuje inna rzecz i chciałbym o to zapytać pana mecenasa naszego albo projektanta odnośnie zmian, które zostały wprowadzone od daty tego naszego pierwszego posiedzenia do dnia dzisiejszego, czyli mówimy o tych zmianach, gdzie wnioski zostały uwzględnione albo nieuwzględnione, ale jakby nie było są to jakieś zmiany i dostaliśmy jako radni informacje, że te zmiany, które zostały wprowadzone, nie potrzebują kolejnego wyłożenia do wglądu publicznego i do opiniowania, ponieważ któryś z pracowników, czy być może pan projektant, pan mecenas kontaktowali się z odpowiednimi służbami, które potwierdziły, że rzeczywiście nie ma takiego obowiązku tego wyłożenia i ponownego opiniowania. Chciałbym tylko panów zapytać, czy my to mamy na piśmie. Dlaczego o to pytam? Ponieważ jest tu wiele emocji, pracujemy nad różnymi rozwiązaniami, a nagle może się okazać, że rzeczywiście ta praca, która została w kierunku uchwalenia studium wykonana, może być po prostu niepotrzebna – mówił radny, wskazując, że uchwała może zostać unieważniona przez nadzór prawny wojewody.

Odpowiedzi udzieliła pracownica urzędu gminy, która stwierdziła, że urząd nie ma niczego „na piśmie". Do wypowiedzi odniósł się wójt. – Te wypowiedzi i rozmowy, które były rozmowami ustnymi z urzędem wojewódzkim, potwierdzały, że w ocenie urzędu wojewódzkiego te zmiany nie są zmianami istotnymi, że zakres tych zmian jest nikły i tak rzeczywiście nie wywracają do góry nogami w żadnym polu, jakby naszych wcześniejszych ustaleń czy prac. Oczywiście zawsze jest ryzyko – stwiedził wójt Daniel Jakubczyk.

Radny Michał Menżyk dopytał, czy przekształcenie innych działek np. działki pana Okrenta zgodnie z jego wolą na las, czy też innej działki w Rogowie (w rejonie drogi Rogów-Odra) będą wymagały również ponownego wyłożenia. – Tak jak wiemy, przed poprzednim głosowaniem byliśmy tu-

eprasa.pl d7f4dedd90

adni sprzeciwili się wójtowi chwałę

taj niejako zastraszani, że tutaj to wszystko wydłuży się właśnie przez te procedury ponownego planowania, odpowiednich uzgodnień, wyłożenia itd. I okazało się, że nie było to wymagane – pytał Menżyk.

Projektant odpowiedział, że to nie są tożsame sytuacje, stwierdził, że działki o których mówi Menżyk to jest inna sprawa niż działki, których zmiany zostały uwzględnione w studium, gdyż np. w Turzy Śląskiej na Wodzisławskiej nie doszło jeszcze do zmian w studium a jedynie w projekcie studium. Więc tego typu zmiana jest możliwa.

Głos zabrał też Leszek Pukowski. – Odnosząc się do przygotowanej uchwały chciałbym zwrócić uwagę, że jako radny nie otrzymałem wszystkich materiałów, o które wnioskowałem przed rozpoczęciem podjęcia uchwały studium. Chciałbym zwrócić uwagę, że przedstawione przez pana wójta uwagi nie dają pełnego obrazu jednej z najważniejszych uchwał w gminie. Oczywiście panie wójcie odmawiając mi dostępu do złożonych wniosków słyszałem argument, że mam jako radny wgląd do map, oczywiście mapy dostaliśmy, ale wszyscy na tej sali są świadomi, że mapy nie dają pełnego obrazu – mówił Pukowski, który stwiedził, że wójt faworyzuje mieszkańców posiadających działki o dużych powierzchniach gdzie nie ma żadnych mediów, podając przykład takiej działki. – Należy też wspomnieć, że zwykli mieszkańcy, którzy wnioskowali o kilknaście arów, zostali odprawieni z niczym, oni mieszkają, pracują i chcieli swoim dzieciom ofiarować jakiś grunt pod budowę domu, aby mogli zamieszkać w naszej gminie. Niejednokrotnie są to działki z mediami. Obserwuję to wszystko od dłuższego czasu, byłem na niejednym spotkaniu i na kilku spotkaniach, które pan zorganizował. Tak naprawdę nie zostały przedstawione na tych spotkaniach żadne wnioski mieszkańców tylko sprawy przedsiębiorców. Zgadzam się z panem, że przedsiębiorcy płacą duże podatki, szanuję to, jednak nie mogę tolerować dyskryminacji osób, które mieszkają w naszej gminie od kilkudziesięciu lat a ich wnioski są z góry odrzucone – stwierdził radny Pukowski.

Wójt odniósł się krytycznie do wypowiedzi. – Panie radny, być może jest to moja subiektywna ocena, ale też poparta tym, co na przestrzeni tych ostatnich kilkunastu miesięcy w zasadzie od przełomu 2024 czy 2025 roku widziałem, że panu w ogóle nie zależy na analizie tematu ani na żadnej merytorycznej rozmowie, a na pewno nie zależy panu na tym, co jest na pana sztandarze wypisanym: jakimkolwiek dialogu. Miał pan wielokrotnie możliwość zapoznania się z tematem, wyjaśnienia swoich wątpliwości oraz – podkreślę to – możliwość wypowiedzi również na piśmie. Z takiej możliwości skorzystał w rzekomym interesie jednego mieszkańca jeden raz na etapie składania uwag – mówił Jakbuczyk.

Ostatecznie radni nie przyjęli studium gdyż sprzeciwili się jednemu rozwiązaniu, które dotyczyło działki w Turzy Śląskiej, której właścicielem jest Łucjan Weisman. Warto podkreślić, że w dyskusji wypowiadali się zarówno radni, którzy dotychczas należeli do nieformalnej koalicji z wójtem, jak i opozycyjni, co daje obecnie obraz pewnego rozłamu w radzie na niekorzyść Jakubczyka.

Za uchwałą głosowali: Daria Brzdęk, Mirela Bura, Justyna Lazar, Piotr Lubszczyk, Krzysztof Małek, Krzysztof Paloc i Grzegorz Student. Przeciwko głosowali: Maria Czarnecka, Rafał Maciuga, Michał Menżyk, Leszek Pukowski, Grzegorz Sosna, Józef Sosnecki, Stanisław Zbroja i Alicja Zuch. Wstrzymali się: Piotr Wawrzyczny i Urszula Wachtarczyk.

(FK)

ZUS ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

BEATA KOPCZYŃSKA

regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie śląskim

Od trzech lat przebywam na rencie z tytułu niezdolności do pracy. Ustawowy wiek emerytalny osiągnę 13 maja 2026 r. Świadczenie rentowe mam przyznane do 31 maja 2026 r. Kiedy mam wystąpić do ZUS z wnioskiem o emeryturę? Czy istnieje możliwość, aby skorzystać z czerwcowej waloryzacji kapitału i dopiero potem przejść na emeryturę? Jak długo po ustaniu świadczenia rentowego obejmuje mnie ubezpieczenie zdrowotne?

W przypadku osób pobierających rentę z tytułu niezdolności do pracy, z dniem osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego ZUS z urzędu przyznaje emeryturę. Nie ma potrzeby składania w tej sprawie wniosku. ZUS z urzędu obliczy emeryturę, porówna ją z dotychczas wypłacaną rentą i będzie wypłacał świadczenie w korzystniejszej wysokości. Jeśli np. dotychczasowa renta była wyższa niż ustalona według nowych zasad emerytura, to ZUS będzie wypłacał emeryturę w wysokości dotychczasowej renty.

Emerytura nie zostanie przyznana z urzędu, jeśli renta zostanie wcześniej zawieszona. Wówczas konieczne będzie złożenie wniosku o emeryturę. W takim przypadku sam wnioskodawca decyduje, kiedy złożyć wniosek. Należy jednak pamiętać, że w przypadku zawieszenia renty i przyznania emerytury na wniosek nie obowiązuje gwarancja wypłaty korzystniejszego świadczenia. Po ustaniu renty z tytułu niezdolności do pracy ubezpieczenie zdrowotne trwa nieprzerwanie jeszcze 30 dni.

Prosiłabym o wyjaśnienie dotyczące rocznej waloryzacji składek. Czy wniosek o emeryturę złożony w czerwcu według nowych przepisów będzie skutkował tym, że składki będą podniesione o roczną waloryzację?

Waloryzacja środków zapisanych na koncie ubezpieczonego i na subkoncie, która ma wpływ na wysokość emerytury powszechnej, polega na pomnożeniu ewidencjonowanych kwot składek odpowiednio na koncie i subkoncie przez wskaźnik waloryzacji. Wskaźnik waloryzacji składek i kapitału początkowego na koncie ubezpieczonego ogłaszany jest przez Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski" do 25-go dnia miesiąca poprzedzającego termin waloryzacji. Wskaźnik waloryzacji dla środków zapisanych na subkoncie ogłaszany jest przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego do 15 maja każdego roku.

Zapisane na koncie i subkoncie kwoty, w tym również kapitał początkowy, podlegają przede wszystkim waloryzacjom (podwyżkom) rocznym, które są przeprowadzane od 1 czerwca każdego roku kalendarzowego, przy zastosowaniu wskaźnika waloryzacji ogłoszonego za poprzedni rok. Operacji tej podlegają kwoty zapisane na koncie i subkoncie na dzień 31 stycznia roku, za który przeprowadzamy waloryzację, powiększone o kwoty z tytułu wcześniejszych waloryzacji.

Do ustalenia podstawy obliczenia emerytury przyjmujemy kwoty zapisane na koncie i subkoncie, jednak nie wszystkie z nich możemy objąć waloryzacją roczną. W związku z tym przeprowadzamy jeszcze waloryzację kwartalną. Obejmuje ona odrębnie zwaloryzowane składki i kapitał początkowy na koncie oraz środki na subkoncie. Waloryzacja kwartalna obejmuje składki na ubezpieczenie emerytalne zewidencjonowane na koncie i subkoncie po 31 stycznia roku, za który przeprowadziliśmy ostatnią waloryzację roczną. Waloryzacji kwartalnej podlega kwota składek zewidencjonowanych na ostatni dzień pierwszego miesiąca kwartału, za który jest przeprowadzana, powiększona o kwoty uzyskane w wyniku poprzednich waloryzacji kwartalnych.

Wskaźniki waloryzacji składek za poszczególne kwartały są bardzo zróżnicowane, i tak wskaźnik za I kwartał jest dużo wyższy niż wskaźniki za II, III i IV kwartał oraz wskaźnik waloryzacji rocznej.

W sytuacji gdy wniosek o emeryturę zostanie złożony w czerwcu, kwoty zwaloryzowane rocznie nie będą objęte podwyżkami kwartalnymi (w tym przede wszystkim wskaźnikiem waloryzacji za I kwartał), ponieważ zostały już zwaloryzowane rocznie. Oznacza to, że zwaloryzujemy kwartalnie jedynie składki nie objęte waloryzacją roczną i w dodatku będą to jedynie waloryzacje za II, III i IV kwartał, bez bardzo korzystnej waloryzacji za I kwartał. W praktyce taki sposób liczenia oznacza, że emerytura obliczona na wniosek złożony w czerwcu może być niższa, niż w przypadku wniosku złożonego w innym miesiącu. Dlatego została wprowadzona zmiana w przepisach, która w przypadku złożenia wniosku o emeryturę w czerwcu pozwala na obliczenie emerytury tak jak emeryturę majową, jeśli będzie ona korzystniejsza.

Natomiast jeśli wniosek o emeryturę zostanie złożony w III kwartale, np. w lipcu, to przy wyliczeniu wysokości świadczenia oprócz waloryzacji rocznej zostanie także przeprowadzona waloryzacja kwartalna, wg zwykle korzystnego wskaźnika waloryzacji za I kwartał danego roku. Przed podjęciem decyzji o przejściu na emeryturę warto skorzystać z możliwości obliczenia prognozowanej wysokości emerytury w różnych wariantach, w zależności od daty złożenia wniosku. W tym celu zachęcam do skorzystania z usług doradców emerytalnych, dostępnych w każdej placówce ZUS, także w formule e-wizyty.

eprasa.pl d7f4dedd90

Przemoc domowa ma różne oblicza

Edukacja i prewencja dla przeciwdziałania przemocy domowej to jeden z elementów funkcjonowania Specjalistycznego Ośrodka Wsparcia dla Osób Doznających Przemocy Domowej, obok działalności interwencyjnej, nastawionej na pomoc doraźną. W całym systemie ważnym elementem jest procedura „Niebieskie Karty”.

– Zacznijmy od tego, że procedura „Niebieskie Karty” jest ważnym elementem, bo z jednej strony pozwala rozwiać wątpliwości jeśli przemoc nie występuje, z drugiej zaś pozwala uchronić się przed niebezpieczeństwem w sytuacjach zagrożenia. W sytuacji, kiedy widzimy, że dochodzi do znęcania, które jest przestępstwem ściganym z urzędu, musimy podjąć kroki. Pokazujemy też ludziom, że to jest po coś. Nie chodzi o to, aby ktokolwiek musiał bać się konsekwencji, ale o zatrzymanie tej sytuacji. A efektem tych działań – przechodzimy tu do edukacji – będzie wprowadzenie konsekwencji u osób stosujących przemoc. Bo celem jest długofalowe działanie dla zabezpieczenia rodzin, aby osoby stosujące przemoc zrozumiały to i wykonały pracę nad sobą. Najważniejszym priorytetem jest stworzenie poczucia bezpieczeństwa – wyjaśnia Celina Uherek-Biernat, dyrektor Specjalistycznego Ośrodka Wsparcia dla Osób Doznających Przemocy Domowej. Co ważne, sama niebieska karta nie jest żadnym wyrokiem skazującym i nie przesądza, że w danej rodzinie występuje przemoc czy nie. Z racji jednak tego, że stanowi ważny sygnał informacyjny dla wszystkich instytucji, osoby, które uważają, że w przypadku ich sytuacji nie powinna mieć zastosowania procedura niebieskiej karty, powinny aktywnie współpracować np. z zespołem interdyscyplinarnym czy szkołą, aby ich sytuację kryzysową wyjaśnić zanim dojdzie do zastosowania procedury. W sytuacjach, kiedy nie potwierdza się przemoc domowa, nic nie wychodzi na zewnątrz i nie ma zaangażowania innych instytucji.

„Niebieska Karta” ma chronić i rozwiewać wątpliwości

– Dajemy narzędzia do edukacji, które przekazujemy m.in. w „Szkole dla Rodziców”, bo widzimy, że z roku na rok pojawiają się duże problemy z podstawowymi kompetencjami wychowawczymi. Niestety bardzo często musimy wyjaśniać fikcję wychowania bezstresowego. Przyjmijmy jako dorośli, że czasem dziecku trzeba zakazać pewnych rzeczy i przede wszystkim mieć wobec niego oczekiwania. To jest w porządku. Kiedy w domu następuje wychowanie bezstresowe, później może dochodzić do nadużywania procedury niebieskiej karty, kiedy np. nastolatkowie w sytuacji jakiegoś konfliktu czy niezrozumienia wymagań rodziców, wszczynają procedurę niebieskiej karty w szkole. A wtedy niestety część rodziców odpuszcza proces wychowawczy, bo „nie chce mieć problemów”. Nie tędy droga, bo taka postawa wobec dziecka będzie powodować narastanie problemu – podkreśla dyrektor ośrodka.

Impuls, który zmienia wszystko

Co najczęściej staje się impulsem, który sprawia, że osoby stosujące przemoc zdają sobie sprawę z tego, że robią źle?

– Najczęściej dochodzi do ostrego przekroczenia granicy. Na przykład osoba stosująca przemoc zachowa się tak, że mówiąc wprost sama siebie się wystraszy. Wtedy pojawiają się myśli o tym, że sytuacja doszła już do takiego poziomu, że ten człowiek nie może nad sobą zapanować i stanowi zagrożenie dla innych. Z kolei u osób, które doświadczają przemocy zazwyczaj ktoś z zewnątrz zwraca uwagę i pojawia się moment zastanowienia. Jeśli wtedy osoba doznająca przemocy poukłada sobie w głowie wcześniejsze doświadczenia, może stanowić to impuls do zmiany swojego położenia. Czasem trafiają też do nas starsze osoby, z roku na rok jest ich więcej. U nich postępuje poczucie bezsilności, wynikające z ograniczeń wiekowych. Wcześniej np. mogły chodzić cały dzień po mieście, aby unikać sytuacji konfliktowych w domu, a teraz z wiekiem to już jest niemożliwe. Seniorzy doświadczają często przemocy emocjonalnej, poczucia odrzucenia, a też często zdarza się przemoc ekonomiczna w formie „zabierania pieniędzy”. Wiele ze starszych osób, słysząc „po co ci ta emerytura, jak i tak robię za ciebie zakupy”, decyduje się na to, aby oddać pieniądze, a tym samym być może nieświadomie uzależnia się od innych. A przecież bardzo ważne, aby każdy miał swobodę finansową. Pokazujemy w takich przypadkach, że nawet jeśli na coś przystali jakiś czas temu, to nic nie stoi na przeszkodzie, aby zmienili swoje zdanie – mówi Celina Uherek-Biernat, zachęcając do konsultacji i korzystania ze wsparcia ośrodka. Osoby starsze często borykają się z poczuciem osamotnienia i obawą odrzucenia przez rodzinę, nawet kosztem godzenia się na przemoc w różnej formie. – U osób starszych pojawia się warunkowanie, na zasadzie „muszę coś dać w zamian”. Dlatego często mają też poczucie, że sama umiejętność proszenia o pomoc nie wystarczy, a trzeba coś więcej dać czy pokazać, jak bardzo Ci zależy czy nawet zasłużyć na to. A to przecież błędne myślenie. Musimy obalać te mity. Każdy może uzyskać pomoc, bezpłatnie i godnie, jednocześnie z poszanowaniem dyskrecji – wyjaśnia dyrektor ośrodka. **(ska)**

Specjalistyczny Ośrodek Wsparcia dla Osób Doznających Przemocy Domowej w Wodzisławiu Śląskim

44-300 Wodzisław Śląski, ul. Wałowa 30
tel. / fax: 32 455 60 32
e-mail: kancelaria@psow-wodzislaw.pl

Ośrodek jest placówką całodobową z wydzieloną częścią hostelową. Pomoc można uzyskać w nim o każdej porze.

Dyskusja o transformacji przemysłowej. Co będzie po zamknięciu kopalni?

RYDUŁTOWY Samorządowcy, przedstawiciele Polskiej Grupy Górniczej oraz społecznicy wzięli udział w konferencji „Odpowiedzialność nie kończy się wraz z wydobyciem”, która odbyła się w Rydułtowskim Centrum Kultury. Uczestnicy starali się odpowiedzieć na pytanie, jakie działania powinna obejmować transformacja przemysłowa w mieście.

15 kwietnia w Rydułtowskim Centrum Kultury odbyła się II edycja wydarzenia realizowanego w ramach działania „Jo był uratowany”. Spotkanie stało się ważną przestrzenią rozmowy o przyszłości regionów górniczych oraz odpowiedzialności za ludzi i miejsca po zakończeniu wydobycia. W programie znalazły się cztery panele tematyczne, które pokazały transformację z różnych perspektyw. W panelach udział wzięli m.in. podsekretarz stanu w Ministerstwie Energii Marian Zmarzły, wicemarszałek woj. śląskiego Leszek Pietraszek, prezes zarządu PGG Łukasz Deja, a także burmistrzowie gmin górniczych: Piotr Kowol z Pszowa, Marcin Król z Radlina oraz gospodarz Marcin Połomski z Rydułtów. Rozmowy koncentrowały się na przyszłości infrastruktury pogórniczej oraz odpowiedzialności za społeczności związane z górnictwem, a także sprecyzowaniu roli samorządów w procesie sprawiedliwej transformacji. Kolejne dyskusje dotyczyły także społecznej transformacji, idącej w parze z transformacją przemysłową, a także pracy ratowników i współpracy służb w zakresie ratownictwa.



Uczestnicy pierwszego panelu tematycznego: wicemarszałek Leszek Pietraszek, wiceminister energii Marian Zmarzły, rzecznik prasowa PGG Ewa Grudniok, prezes zarządu PGG Łukasz Deja oraz burmistrz Marcin Połomski

Konferencji towarzyszyła wystawa fotograficzna „Ratownicy – niezłomni bohaterowie górniczych serc”, poświęcona pracy ratowników górniczych. Oprawę wydarzenia zapewnił Dawid Klimanek – artysta, górnik i ratownik górniczy, którego twórczość od lat towarzyszy śląskiej tożsamości i środowisku górniczemu. Konferencja pokazała, że transformacja regionów górniczych to nie tylko zmiany gospodarcze, ale przede wszystkim odpowiedzialność za ludzi, współpracę i wspólne budowanie przyszłości. **(ska)**

eprasa.pl d7f4dedd90

Skrzypcowa Wiosna rozbrzmiała z wodzisławskiej szkole muzycznej

WODZISŁAW ŚL. Znane są już wyniki I Ogólnopolskiego Konkursu Skrzypcowa Wiosna w Wodzisławiu Śląskim! To były dni wypełnione pasją, pięknymi dźwiękami i niesamowitą energią młodych wirtuozów.

- W murach Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. Wojciecha Kilara gościliśmy talenty z całego kraju, które oceniało znamienite Jury: dr hab. prof. AM Adam Musialski, dr Aleksandra Szwejkowska-Belica oraz mgr Paweł Wójtowicz. Ogromne gratulacje dla wszystkich uczestników! Wasza praca, determinacja i talent sprawiły, że to wydarzenie było wyjątkowe. Dziękujemy również nauczycielom, pracownikom administracji i obsługi, rodzicom oraz akompaniatorom – bez Waszego wsparcia te sukcesy nie byłyby możliwe! - przekazują organizatorzy z wodzisławskiego „Kilara".

Konkurs zyskał ogromną popularność, dlatego do Wodzisławia Śląskiego przyjechali uczestnicy z różnych stron Polski. Zarówno członkom jury, jak również wszystkim uczestnikom i opiekunom podziękowali dyrektor szkoły Paweł Sobik, a także dyrektor i inicjatorka konkursu „Skrzypcowa Wiosna" Agnieszka Durlow.

(ska)



Laureatki w kategorii B: Lena Przeczajowska, Agata Dzewicka oraz Ester Yasińska z członkami jury



Laureatka I miejsca w grupie C Amanda Zoya Kierun podczas koncertu laureatów

LAUREACI KONKURSU:

KATEGORIA A

- I miejsce: **Aleksandra Staniewska**
- II miejsce ex aequo: **David Bidaux-Sokołowski, Klara Dylla, Emilia Schroeder**
- III ex aequo: **Antonina Chernysh, Mateusz Klimek, Helena Krupa, Julia Nowakowska**
- Wyróżnienia ex aeqo: **Vira Ahaponova, Alicja Cieślar, Anna Kapuśnik, Kinga Kompała, Kseniia Kostiana, Julia Marianowska, Antonina Ślezak, Blanka Kocurek, Anna Twaróg**

KATEGORIA B

- I miejsce: **Ester Yasińska**
- II miejsce: **Agata Dziewicka**
- III miejsce ex aequo: **Helena Filipczuk, Franciszek Patynowski, Lena Przeczajowska**
- Wyróżnienia ex aequo: **Marta Flis, Hanna Majewska**

KATEGORIA C

- I MIEJSCE: **Amanda Zoya Kierun**
- II MIEJSCE: **Jagoda Giedwiłło, Rozalia Kościuszko, Agata Kostanowicz**
- III MIEJSCE: **Edyta Garus**
- Wyróżnienie: **Gabriela Maria Brommer, Maria Dziad, Jan Błoch, Alisa Gruszka**
- Nagrody za wyróżniający akompaniament: **Weronika Górska -Mikosz, Dorota Mańkowska, Olga Piotrowska-Cender, Pawel Urbanek, Ksenia Wiecek-Łuczak, Melania Grzesik, Mateusz Klimek, Grażyna Sokalska, Anita Sułkowska, Dolores Madeja, Wiktor Szymajda, Małgorzata Zielińska-Kościów, Katarzyna Glensk-Tchorz, Yukino Hayashi.**

Przebudowa za ponad 22 mln zł postępuje. Wiemy, na jakim etapie jest modernizacja ul. 1 Maja

MSZANA Na ulicy 1 Maja w Mszanie trwa jedna z największych inwestycji drogowych w powiecie wodzisławskim. Jak informuje starostwo, prace obejmujące kompleksową przebudowę infrastruktury na odcinku 2,4 km są już na zaawansowanym etapie realizacji.

Starostwo Powiatowe w Wodzisławiu Śląskim informuje o postępach w realizacji inwestycji pn. „Przebudowa drogi powiatowej nr 5021S – ul. 1 Maja w Mszanie". Zadanie realizowane jest w formule „zaprojektuj i wybuduj" i obejmuje kompleksową modernizację drogi wraz z przebudową infrastruktury podziemnej oraz poprawą bezpieczeństwa uczestników ruchu drogowego. Zakres prac obejmuje odcinek o długości 2,4 km od skrzyżowania z ul. Skrzyszowską do wiaduktu nad autostradą A1.

Jak informuje starostwo, część robót została już zakończona. W pełni wykonano przebudowę sieci wodociągowej oraz kanalizacji sanitarnej. Kanalizacja deszczowa jest zrealizowana w około 95 procentach. Trwają również prace przy przepustach drogowych, których zaawansowanie wynosi około 70 procent, a także przy przebudowie sieci elektroenergetycznej i teletechnicznej. Równolegle prowadzone są roboty związane z budową chodników, wjazdów oraz konstrukcji jezdni. Wykonywana jest już część konstrukcyjna drogi. Postępuje także montaż elementów prefabrykowanych oraz systemów odwodnienia.

FOT. STAROSTWO POWIATOWE W WODZISŁAWIU ŚLĄSKIM



Droga powiatowa nr 5021S w przebudowie.

Realizacja inwestycji wiąże się z trudnymi warunkami gruntowo wodnymi oraz kolizjami z istniejącą infrastrukturą podziemną, która często nie odpowiadała dokumentacji projektowej. Starostwo wskazuje również na ujawniane niezinwentaryzowane podłączenia wód deszczowych i drenarskich, co wymaga bieżących korekt projektowych i uzgodnień z gestorami sieci.

– Do wykonania pozostaje m.in. dokończenie drenażu odwadniającego, budowa przepustu P-1 (planowane zamknięcie ruchu w okresie lipiec–sierpień 2026 r.), realizacja warstw asfaltowych jezdni, zatok autobusowych, przebudowa skrzyżowań oraz wykonanie oznakowania – precyzuje Wojciech Raczkowski z wodzisławskiego starostwa. – Obecnie roboty prowadzone są równolegle na kilku odcinkach, co powoduje okresowe utrudnienia w ruchu. Prace koncentrują się m.in. na wykonaniu konstrukcji drogi, chodników oraz umocnień rowów odwadniających – dodaje.

Koszt inwestycji wynosi ponad 22 miliony złotych. Kwota 18 810 000 zł pochodzi z dofinansowania w ramach programu „Polski Ład". Pozostałe środki zapewniają Powiat Wodzisławski oraz gmina Mszana. Wykonawcą robót jest Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Sp. z o.o. z Raciborza.

(mad)

eprasa.pl d7f4dedd90

Kamera, akcja... i walka o czyste powietrze. Młodzież kręci ważny film

RADLIN W związku z problemem zanieczyszczenia powietrza, który towarzyszy nam niemal każdego dnia, uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 w Radlinie postanowili stworzyć film pokazujący, co może stać się z Radlinem, jeśli nic nie zrobimy. Inspiracją do jego powstania była działalność Radlińskiego Alarmu Smogowego.

W realizacji projektu pomagają członkowie Radlińskiego Alarmu Smogowego (Joanna Lasek i Krystian Szytenhelm) oraz profesjonalista z TVT, Mirosław Ropiak.

- Pomysł powstał w Radlińskim Alarmie Smogowym, bo nasze dzieci chodzą do SP1, a jako RAS jesteśmy zainteresowani tym, aby walczyć o poprawę jakości powietrza. Kiedy dowiedzieliśmy się, że urząd miasta dysponuje pewną dotacją na działania proekologiczne, zgłosiliśmy się do nauczycielki SP1, która także jest członkinią Radlińskiego Alarmu Smogowego, by wyszukała ambitne młode osoby, które przekonaliśmy do nakręcenia filmu. Młodzież może dzięki temu szlifować swoje umiejętności, przeżyć super przygodę, a przy okazji stworzą film, który mamy nadzieję będzie pomagać w rozwiązaniu problemu jakości powietrza



Remigiusz Siedalczyk, Tymon Gomola, Wojciech Szytenhelm oraz nauczycielka z SP1 Joanna Lasek i Krystian Szytenhelm z Radlińskiego Alarmu Smogowego.

- To ważny temat, bo zanieczyszczenie powietrza w Radlinie jest jednym z największych w Polsce. Młodzi są tym bardzo przejęci, dlatego też bardzo chętnie uczestniczą w projekcie. Nie było trudno wyłowić te perełki, ze względu na to, że większość tych osób uczestniczy w kółku dziennikarskim, jakie działa w naszej szkole. Wartością dodaną projektu jest cała otoczka medialna i warsztaty dziennikarskie, gdzie uczniowie dodatkowo zdobywają wiedzę - zapewnia Joanna Lasek, nauczycielka SP1 zaangażowana również w Radliński Alarm Smogowy.

Celem filmu jest uświadomienie społeczności, jak ważna jest walka z zanieczyszczeniem powietrza. To także świetna okazja dla uczniów do zdobycia nowych doświadczeń — już teraz przekonali się, że nakręcenie jednej sceny może trwać nawet dwie godziny. Scenariusz filmu powstał przed feriami w wyniku pracy nauczycieli i uczniów.

- Film opowie o tym, jak młody podróżnik porusza się po różnych światach. W jednym jest zanieczyszczone powietrze, w innym zdrowe. To wszystko ma pokazać, co może stać się z naszym światem, jeśli nic z tym nie zrobimy - wyjaśnia Tymon Gomola z klasy siódmej B.

- W działaniach bierze udział około 30 osób z naszej szkoły, wliczając w to uczniów i nauczycieli, a także specjalista w tworzeniu filmów - Mirosław Ropiak z telewizji TVT - wylicza Wojciech Szytenhelm. - Każdy ma mniejszą lub większą rolę w filmie. Film kręcimy w szkole, na osiedlu Emma oraz w innych lokalizacjach na terenie miasta - zapewnia Remigiusz Siedlaczyk.

Premiera filmu odbędzie się 25 maja 2026 roku w Miejskim Ośrodku Kultury w Radlinie. - Plan filmowy ma formę warsztatową, dzięki czemu młodzież ma okazję poznać tajniki produkcji. Już teraz zapraszamy na premierę filmu w MOK Radlin - zachęca Mirosław Ropiak, producent filmu.

Szymon Kamczyk

Europoseł Jacek Ozdoba spotkał się z sympatykami i działaczami PiS-u

PSZÓW W sobotę (18.04) w Miejskim Ośrodku Kultury w Pszowie odbyło się spotkanie z posłem do Parlamentu Europejskiego Jackiem Ozdobą.

W spotkaniu udział wzięli parlamentarzyści Michał Woś i Grzegorz Matusiak, samorządowcy, radni, działacze PiS-u i sympatycy z całego regionu. Europoseł w swoim wystąpieniu mówił m.in. o obecnym rządzie, którego określił mianem katastrofalny oraz Koalicji Obywatelskiej. Zaznaczył, że każdy zdolniejszy został odsunięty. Przytoczył słowa Jana Rokity, byłego działacza PO. Stwierdził, że obecnie ważne osoby PO to Klaudia Jachira czy Witold Zembaczyński, zaś kiedyś taką osobą był Janusz Palikot. Europoseł krytycznie odniósł się też do realizacji programu, przypomniał słowa Szymona Hołowni, który mówił, że to lekarz będzie dzwonił do pacjenta. Podczas spotkania wskazywano również na problemy w służbie zdrowia.

- Nie wiem jakie są sukcesy Donalda Tuska - stwierdził europoseł. Na te słowa na sali pojawiły się okrzyki wskazujące, że są to sukcesy m.in. dla Niemiec.

Ozdoba część swojego wystąpienia poświęcił Unii Europejskiej, pomysłom jakie są realizowane, ideologii oraz pracy w Parlamencie Europejskim. Jak zaznaczył, w polskim Sejmie jest jeszcze demokracja w porównaniu do PE.

Europoseł mówił też o PiS-ie, konieczności zjednoczenia się, aby wygrać wybory, mówił, że wiele razy mówiono już, że to koniec ugrupowania a było zupełnie inaczej. Po jego wystąpieniu pojawiły się pytania z sali. Jedna z osób zwróciła uwagę na działalność Mateusza Morawieckiego, który założył swoje stowarzyszenie. W kuluarach również ten temat się pojawiał. Działacze raczej krytycznie odnoszą się do takiego pomysłu i oceniają to jako rozbijanie jedności.

Podczas spotkania głos zabrali też parlamentarzyści. Obecni byli też radni powiatu wodzisławskiego związani z Prawem i Sprawiedliwością.

- Na spotkaniu bardzo wyraźnie wybrzmiał problem niedofinansowania szpitali i trudnej sytuacji w ochronie zdrowia. Pokazuje to, jak poważne konsekwencje dla pacjentów, ich bezpieczeństwa, zdrowia i życia oraz całego systemu mają wieloletnie zaniedbania finansowe. Sytuacja dotyka również naszego szpitala powiatowego i wielu innych placówek w kraju. W przestrzeni publicznej pojawiają się informacje o możliwej likwidacji nawet 30% szpitali powiatowych oraz oddziałów nie rentownych, w tym ginekologiczno-położniczych. Trudno sobie wyobrazić funkcjonowanie naszego powiatu bez szpitala, zwłaszcza gdy już dziś brakuje miejsc dla pacjentów, a izba przyjęć pełni rolę oddziału. Dodatkowym problemem jest niedofinansowanie procedur, opóźnienia w płatnościach NFZ oraz propozycje nie do odrzucenia NFZ zmniejszenia spłaty należności do 40% faktycznej wartości. To prowadzi do pytania, jak długo szpitale mogą funkcjonować w takich warunkach. Należy podkreślić, że zadłużenie nie wynika z pracy personelu, zarządzania dyrektorów czy samorządów, lecz z niewydolności systemu finansowania przez NFZ. Odpowiedzialność za system ponosi ministerstwo zdrowia.Obecnie mamy do czynienia z realnym zagrożeniem dla bezpieczeństwa zdrowotnego. Kolejki do lekarzy i badań będą się wydłużać, co bezpośrednio wpływa na zdrowie i życie pacjentów. W kontekście zmian dotyczących elektromobilności nad którymi debatują w tej chwili w Brukseli pojawiają się



Europoseł Jacek Ozdoba podczas spotkania.

także pytania o gotowość służb ratunkowych. Czy elektryczne karetki i wozy strażackie będą w stanie skutecznie działać w trudnym terenie i docierać na czas tam, gdzie liczy się każda minuta? Najważniejsze musi pozostać bezpieczeństwo i życie obywateli i pewność, że pomoc dotrze zawsze, niezależnie od warunków - mówiła Nowinom Joanna Rduch-Kaszuba, przewodnicząca komisji zdrowia i polityki społecznej w powiecie wodzisławskim, która uczestniczyła w spotkaniu. **(FK)**

eprasa.pl d7f4dedd90

INWESTUJĄ W ZIELONĄ ENERGIĘ

Nowoczesne instalacje w 16 lokalizacjach

RADLIN Cztery samorządy rozpoczęły wspólny projekt, który ma zmienić sposób funkcjonowania budynków publicznych. Dzięki unijnemu wsparciu szkoły, przedszkola i instytucje w regionie zostaną wyposażone w instalacje odnawialnych źródeł energii.

31 marca podpisano umowę na realizację projektu „Odnawialne źródła energii w Gminie Gorzyce, Godów, Kornowac i Radlin". Inwestycja jest efektem współpracy czterech sąsiednich samorządów, a liderem przedsięwzięcia została Gmina Gorzyce.

Projekt realizowany jest w ramach programu Fundusze Europejskie dla Śląskiego 2021 – 2027 w priorytecie „Fundusze Europejskie na transformację". Jak podkreślają samorządy, jego celem jest rozwój niskoemisyjnej gospodarki oraz poprawa efektywności energetycznej budynków publicznych.

W ramach inwestycji w Radlinie planowany jest montaż instalacji fotowoltaicznych, magazynów energii oraz pomp ciepła. Rozwiązania te mają pozwolić na lepsze wykorzystanie energii ze źródeł odnawialnych i ograniczenie kosztów utrzymania obiektów. Nowoczesne instalacje pojawią się w 16 lokalizacjach na terenie miasta. Obejmą one m.in. urząd miasta, szkoły podstawowe, przedszkola, miejski ośrodek kultury, obiekty MOSiR, biblioteki oraz jednostki takie jak ośrodek pomocy społecznej i straż miejska.



FOT. FREEPIK/ ZDJĘCIE POGLĄDOWE

Ponad 4,2 mln zł na OZE w Radlinie

Łączna wartość całego projektu przekracza 12,8 mln zł. W przypadku Radlina koszt inwestycji wynosi 4 263 194,62 zł, z czego 3 619 817,21 zł stanowi dofinansowanie, a 643 377,41 zł wkład własny miasta.

Realizacja projektu ma przyczynić się do ograniczenia emisji CO₂ oraz zmniejszenia kosztów funkcjonowania budynków publicznych. **(mad)**

Local Networkers już 23 kwietnia. Wodzisław stanie się stolicą biznesowego networkingu

WODZISŁAW ŚL. To wydarzenie przyciągnie przedsiębiorców z całego regionu. Już 23 kwietnia w Jordaszce w Wodzisławiu Śląskim odbędzie się pierwsza edycja Local Networkers – spotkania, które łączy networking, praktyczną wiedzę i inspirujące prelekcje.

Już 23 kwietnia w wodzisławskiej Jordaszce odbędzie się jedno z największych wydarzeń biznesowych w regionie, skierowane zarówno do doświadczonych przedsiębiorców, jak i osób rozwijających własne projekty. W programie znalazły się cztery aktualne i konkretne obszary: sukcesja, zarządzanie projektami, widoczność w sieci oraz zdrowie – kluczowe z perspektywy współczesnego biznesu.

– To przestrzeń dla ludzi, którzy chcą rozwijać swoje firmy, zdobywać nowe kontakty i realnie działać – podkreślaja Adrian Dornia, inicjator wydarzenia.

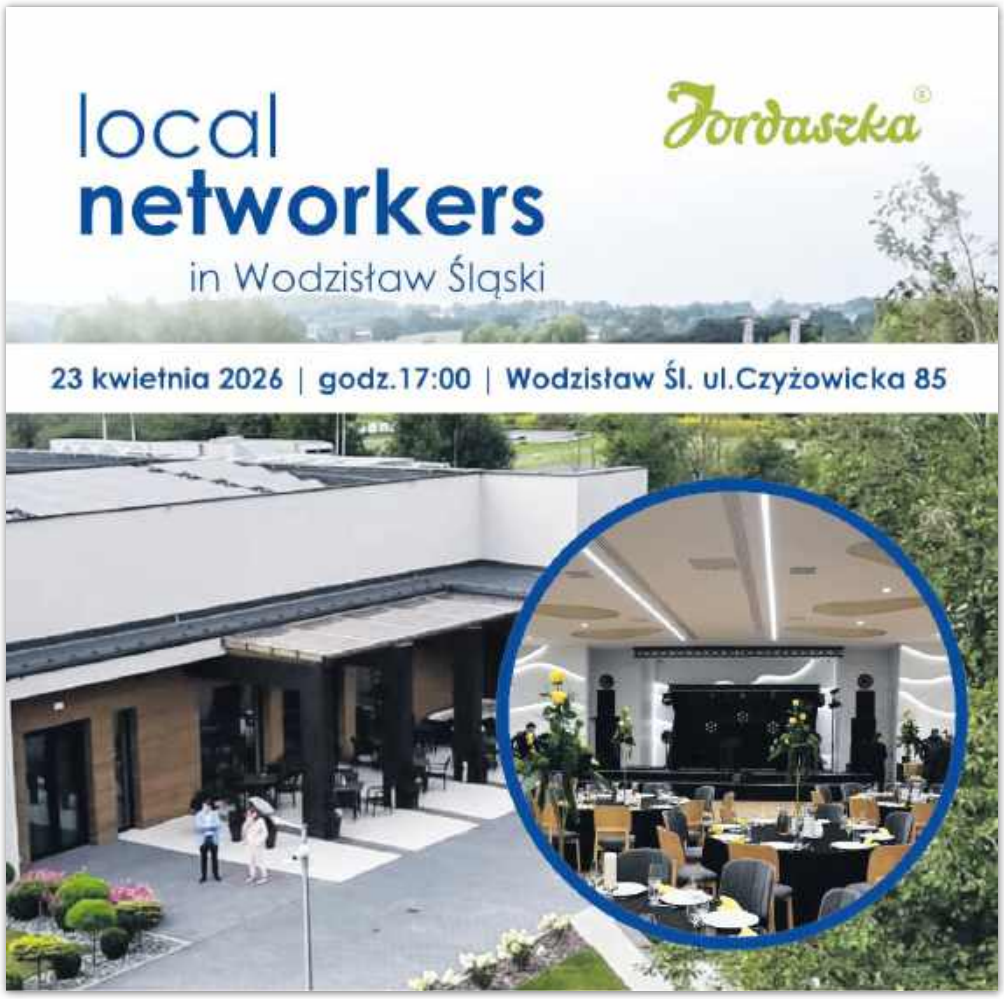
Na uczestników czekają wystąpienia cenionych prelegentów, praktyczne przykłady z biznesu oraz rozbudowana strefa networkingu – zarówno w trakcie wydarzenia, jak i po jego części oficjalnej. Nie zabraknie także swobodnej atmosfery sprzyjającej rozmowom i budowaniu relacji.

Prelegentami podczas spotkania będą Radosław Pogoda, Klaudiusz Wach, Sylwia Gatnar i Dominika Jordan.

Wydarzenie odbędzie się 23 kwietnia o godz. 17:00 w Jordaszce przy ul. Czyżowickiej 85. Spotkanie potrwa do późnych godzin wieczornych i obejmie zarówno część prelekcyjną, jak i networkingową.

Zapisy oraz bilety dostępne są online. Nie czekaj - zarezerwuj swoje miejsce już dzis!

https://app.evenea.pl/event/localwodzislawsla-ski/ **(EK)**



Ulice Zielona i boczna Skrzyszowska do przebudowy za ponad 460 tys. zł



Wodzisław Śląski: umowa na przebudowę wybranych odcinków dróg została zawarta

WODZISŁAW ŚL. W Wodzisławiu Śląskim podpisano umowę na przebudowę odcinków ulic Zielonej oraz bocznej Skrzyszowskiej. Prace mają zostać zrealizowane w ciągu pięciu miesięcy od przekazania terenu budowy.

W środę, 15 kwietnia, prezydent Wodzisławia Śląskiego Mieczysław Kieca zawarł umowę z wykonawcą zadania, którym jest Zakład Betoniarski Kłosek-Porwoł Sp. z o.o. Zgodnie z jej zapisami wykonawca będzie miał pięć miesięcy na realizację inwestycji, licząc od dnia przekazania terenu budowy. – Przekazanie terenu nastąpi po podpisaniu umowy z Inspektorem Nadzoru, jednak nie później niż do 29 kwietnia br. – precyzuje miasto.

Zakres inwestycji obejmuje przebudowę odcinków ulic Zielonej oraz bocznej Skrzyszowskiej, a także budowę nowego fragmentu ulicy Zielonej. W ramach zadania przewidziano również przebudowę skrzyżowań oraz likwidację istniejącego słupa i linii teletechnicznej.

Wartość podpisanej umowy wynosi 460 621,30 zł brutto. **(mad)**

eprasa.pl d7f4dedd90

Senior jest jak
raz w roku wymaga pr

Starzenie się organizmu to naturalny i nieodwracalny proces biologiczny. Nie oznacza to jednak, że nie mamy wpływu na to w jakiej kondycji będziemy żyć. O tym jak zmobilizować mózg i mięśnie do pracy, kiedy nie zwlekać z pójściem do lekarza i jakimi działaniami możemy sobie przedłużyć życie, z Katarzyną Orszulik-Wyciszczok, specjalistą chorób wewnętrznych i geriatrii rozmawia Katarzyna Gruchot.

– Co dzieje się z naszym organizmem w miarę upływu lat?

– Kondycja każdego układu jest zależna od wieku a każdy narząd nadgryziony upływającym czasem zmienia się. Pogarsza nam się pamięć i choć nie musi to od razu oznaczać otępienia, to funkcje związane z zapamiętywaniem, analizą, przypominaniem sobie pewnych informacji, zaczynają być opóźnione i gorsze. Dlatego bardzo ważne jest, by osoby w podeszłym wieku jak najczęściej spotykały się z innymi ludźmi, rozmawiały z nimi, omawiały aktualną sytuację. Socjalizacja jest najważniejszym czynnikiem, który nam gwarantuje, że nasz mózg będzie prawidłowo funkcjonował. Drugim jest nauka nowych rzeczy. To nie musi być zaraz specjalizacja w jakiejś dziedzinie, ale cokolwiek nowego, czego się uczymy, powoduje wytworzenie nowych ścieżek w mózgu i gwarantuje, że mózg zacznie ćwiczyć.

– Czyli wystarczy rozwiązywać krzyżówki?

– Jak ktoś od lat rozwiązuje krzyżówki, to już wie co w nie wpisywać, bo liczba haseł, których się używa, jest określona. Natomiast sudoku, które jest zabawą bardziej matematyczną i uczy logicznego myślenia, będzie lepszą formą, bo tam musimy troszkę bardziej pomyśleć, pokombinować. Dobre na pamięć są też na przykład wykreślanki słów, bo to są zadania, które jednak wymuszają w naszym mózgu pewne niestandardowe myślenie.

– A czytanie książek?

– Jak najbardziej tak, ale warto zweryfikować, co się przeczytało. Na przykład fajne są wszelkie kluby książek, bo tam trzeba omówić to, o czym się czytało, opowiedzieć, wyciągnąć jakieś wnioski. Nieraz słyszę od rodziny pacjenta z otępieniem: przecież on całe życie czyta książki, ale problem polega na tym, że nikt nie weryfikuje, co on z tych książek wie, bo przecież nie chodzi o to, by trzymać w ręku książkę i przewracać strony.

– Jak starzeją się inne narządy?

– Najbardziej widać jak starzeje się skóra, szczególnie wtedy, gdy senior nie jest dobrze nawodniony i nie stosuje odpowiednich kosmetyków nawilżających skórę. Jeżeli lekarze nie zabraniają, bo są takie choroby, w których nie możemy przesadzać z wodą, to pijmy półtora litra wody dziennie. Wiem, że to nie jest proste, bo pacjenci w wieku podeszłym nie są tego nauczeni, ale należy próbować. Jeśli chodzi o układ pokarmowy on on w miarę starzenia się organizmu troszkę spowalnia. Oznacza to, że jedzenie dłużej przebywa w naszych jelitach i zaczynają się zaparcia. Warto wtedy wdrożyć do pożywienia błonnik, który działa w przewodzie pokarmowym jak miotła i pamiętać o odpowiednim nawadnianiu.

– Jedną z wielu chorób osób w podeszłym wieku jest nadciśnienie. Ale normy ciśnienia u seniorów są inne niż u ludzi młodych. Jakie wartości powinny nas martwić?

– Wraz z wiekiem pogarsza nam się również układ krążenia, bo nasze naczynia ulegają większemu usztywnieniu i pojawia się nadciśnienie. Często jest tak, że problemy z wysokim ciśnieniem występują u osób w podeszłym wieku wieczorem. Pacjenci mają bóle i zawroty głowy, przez co budzą się w nocy i nie mogą zasnąć. Wytyczne są takie, że do 65. roku życia pacjenci powinni mieć ciśnienie poniżej 130/80. U osób w podeszłym wieku dopuszcza się nieco wyższe wartości, o ile są one dobrze tolerowane. Ciśnienie skurczowe górne po 80. roku życia to 150, 160 a dolne rozkurczowe 90. Pamiętajmy jednak o tym, że każdy człowiek jest osobną jednostką. Jedni czują się dobrze przy ciśnieniu 110, a inni przy 170. Uważa się, że pacjent powinien mieć takie ciśnienie, przy jakim dobrze się czuje.

– Czy pojawiające się wraz z podeszłym wiekiem problemy ze słuchem, czy wzrokiem to naturalna kolej rzeczy czy schorzenia, które można wyleczyć?

– Dysfunkcję wzroku i słuchu można poprawić, ale ta poprawa jest wtedy, kiedy odpowiednio szybko się zgłosimy do lekarza. Jeżeli chory ma takie wrażenie, jakby widział przez matową szybę lub przez mgłę, to może sugerować zaćmę. W obecnych czasach wystarczy zabieg operacyjny i tak naprawdę granica wieku nie ma tu dużego znaczenia. Ja swoją babcię posłałam na operację w wieku 92 lat, świetnie to zrobiono i jeszcze przez kolejnych sześć lat życia mogła sobie oglądać telewizję i miała z tego ogromną radość. Oczywiście przyczyn niedowidzenia czy złego widzenia jest wiele i zawsze weryfikuje je okulista. Natomiast ze słuchem jest gorzej, bo o ile noszenie okularów w naszym społeczeństwie nie jest ujmą na honorze, to aparat słuchowy dla większości już tak. Co więcej, pacjenci zgłaszają się na badania słuchu za późno, zazwyczaj dopiero wtedy, gdy na pilocie brakuje już skali i podczas rodzinnych spotkań nie są w stanie zrozumieć kto co mówi. Ucho to tylko przekaźnik, słyszy mózg. Jak wyłączymy to ucho, bo ono nie słyszy, to nie będzie przekazywać informacji do mózgu. Mózg za jakiś czas w ogóle nie będzie rejestrował tego, co mu przekażemy, bo stwierdzi, że i tak te dźwięki nie są adekwatne. I potem założenie aparatu, nawet najlepszego, nic nie da, bo ten chory będzie słyszał głośny dźwięk, ale nie będzie go rozumiał. Po aparat idziemy wtedy, kiedy zauważamy, że jest problem. Jest wiele punktów, które oferują bezpłatne badania słuchu. Warto z tego skorzystać, gdy nie jest jeszcze za późno.



Katarzyna Orszulik-Wyciszczok

– Czy podwyższony cholesterol we krwi daje jakieś objawy i z czego on wynika?

– Podwyższony cholesterol nie daje żadnych objawów, ale jeśli wykaże go badanie to znaczy, że dochodzi do odkładania się blaszek miażdżycowych we krwi i zatykania naczyń. To jest takie zaburzenie, które zaczyna się mniej więcej koło 20. roku życia i nieraz jest uzależnione od pewnych cech osobniczych, innym razem od cech genetycznych, ale nie bez znaczenia jest też niezdrowa, bogata w tłuszcze dieta. Kobiety są w lepszej sytuacji od mężczyzn, jeśli chodzi o choroby serca, bo estrogeny chronią ich układ sercowo-naczyniowy i dopiero po menopauzie wchodzą na ten sam poziom co mężczyźni. Podwyższony cholesterol leczymy jednymi z najlepszych leków XXI wieku, czyli statynami i one robią świetną robotę, ale tylko pod warunkiem, że

eprasa.pl d7f4dedd90

auto, zeglądu

przyjmuje się je regularnie.

– Wielu pacjentów w podeszłym wieku skarży się na zawroty głowy, zaburzenia równowagi i upadki. Co może być ich przyczyną?

– Najczęściej wynika to z chorób kręgosłupa. Za utrzymanie właściwej pozycji głowy odpowiada odcinek szyjny kręgosłupa, natomiast za równowagę błędnik, który jest w uchu. No i on też się starzeje. Tam są takie małe kamyczki, które się przemieszczają i dają informację mózgowi, czy my jesteśmy w pionie, w poziomie, czy się przechylamy. Ta funkcja też ulega pogorszeniu wraz z wiekiem, ale można sobie wypracować to, by ta równowaga była dobra. Osoby, które ćwiczą tai chi, czyli bardzo spokojne ruchy, które uczą ciało utrzymywania pionowej pozycji, są w stanie poprawić równowagę, stabilność i koordynację ruchową. Zawroty głowy, które są bardzo częste w wieku podeszłym, najczęściej są związane ze zmianą pozycji ciała, z ułożeniem głowy. Nieraz wystarczy zmienić przyzwyczajenia, ale to jest zawsze najtrudniejsze.

– Pani doktor, jak często i jakie badania powinni wykonywać seniorzy?

– Generalnie seniorzy powinni się badać tak jak cała reszta populacji, czyli raz w roku. Pacjent w wieku podeszłym powinien mieć wykonaną morfologię, powinien mieć oznaczony poziom żelaza, witaminy B12, kwasu foliowego, czyli sprawdzamy, czy jest niedokrwistość, jeśli tak to na jakim podłożu, co możemy zrobić, żeby ją zniwelować. Ważny jest poziom kreatyniny, glukozy i elektrolitów ponieważ większość chorych bierze jakieś leki, które mogą powodować zaburzenia elektrolitowe. Sprawdzamy funkcje wątroby, czyli aminotransferazy (ALT i AST i GGTP) no i cholesterol.

– Na które badania nielaboratoryjne warto zwrócić uwagę seniorów?

– Przynajmniej raz warto wykonać badania endoskopowe, czyli gastroskopię i kolonoskopię. Gastroskopia jest badaniem górnego odcinka przewodu pokarmowego, raczej nie wymaga dużego przygotowania, jest względnie prosta, ale wywołuje odruch wymiotny, więc trzeba być na to przygotowanym. W przypadku gastroskopii nie ma górnej granicy wieku. Wszystko zależy od chęci pacjenta i tego, jak będzie współpracował, bo musi w odpowiednim momencie połknąć endoskop, czyli rurę, dzięki której oglądamy żołądek. Można to badanie wykonać w sedacji, czyli usypiamy pacjenta na krótką chwilę, na moment wykonania badania. Jest to jednak zarezerwowane dla tych chorych, którzy mają tak duży odruch wymiotny, że nie są w stanie współpracować, albo tych, którzy nie współpracują, bo są pacjentami z otępieniem lub z niepełnosprawnościami. Drugim badaniem jest kolonoskopia. Przygotowanie do tej procedury jest trudne i są specyficzne grupy pacjentów, które jednak powinny to mieć wykonywane w warunkach szpitalnych. Są wśród nich osoby z cukrzycą na insulinoterapii i ci, którzy przyjmują leki mające długotrwałe działanie. Przygotowanie do badania polega na tym, że przyjmuje się preparat, który nas przeczyszcza, czyli wywołuje biegunkę, a do tego pijemy dużą ilość płynów. Poza tymi trudnymi badaniami, mamy jeszcze profilaktykę raka piersi. W tym roku bezpłatne badanie mammograficzne przesunięto do 74 roku życia. Przed rakiem szyjki macicy może nas uchronić badanie cytologiczne, które jest również bezpłatne dla pacjentki geriatrycznej do 65 roku życia. W tej chwili to nowoczesne badanie z oceną genomu HPV, więc warto z niego skorzystać. Raz w roku seniorzy powinni robić USG jamy brzusznej, a palacze dodatkowo prześwietlenie klatki piersiowej. Medycyna daje nam teraz takie możliwości, że w porę zdiagnozowanego pacjenta możemy wyleczyć. Ja zawsze powtarzam pacjentom, że człowiek jest jak auto, raz w roku potrzebuje przeglądu.

– Co jeszcze oprócz profilaktyki może przedłużyć nam życie?

– Na pewno zdrowe odżywianie się, aktywności fizyczne, wychodzenie do ludzi i szczepienia. W tej chwili dla pacjentów powyżej 65. roku życia mamy dostępną bezpłatną szczepionkę przeciwko grypie oraz RSV, czyli wirusowi, który powoduje bardzo poważne zapalenie płuc i oskrzeli, szczególnie niebezpieczne dla pacjentów geriatrycznych. Refundowana dla seniorów jest również szczepionka przeciwko pneumokomom, przenoszonym przez małe dzieci. Warto się też zaszczepić przeciwko półpaścowi. Szczepionka kosztuje 800 złotych, a pacjenci geriatryczni mają ją za darmo. Wystarczą dwie dawki i do końca życia mamy spokój. Oczywiście nie znaczy to, że pacjent nie zachoruje, ale u zaszczepionego choroba będzie przebiegała łagodniej. Powikłania i ból będą lżejsze.

Mężczyzna znaleziony w parku. Nie udało się go uratować

WODZISŁAW ŚL.

W niedzielę nocą policjanci interweniowali w rejonie wodzisławskiego parku, gdzie znaleziono nieprzytomnego mężczyznę.

W niedzielę (12.04.) przed 3 w nocy z wodzisławską policją skontaktowało się dwóch młodych mężczyzn, którzy przechodząc przez park, zauważyli osobę leżącą na chodniku przy ulicy Targowej. Zaniepokojeni zgłosili, że jest zakrwawiony i nie daje oznak życia.



FOT. POLICJA, ILUSTRACYJNE

Mężczyzna nie miał stałego miejsca zamieszkania, został znaleziony w środku nocy w parku.

Policjanci podjęli interwencję. Po sprawdzeniu funkcji życiowych przystąpili do resuscytacji krążeniowo-oddechowej. Na miejsce skierowano również zespół ratownictwa medycznego, który przejął i prowadził dalsze czynności ratownicze. Mężczyzny nie udało się jednak uratować. - Przybyły na miejsce lekarz stwierdził zgon 50-latka. Koroner wykluczył udział osób trzecich - mówi oficer prasowa wodzisławskiej komendy policji, asp. sztab. Małgorzata Koniarska.

Ciało zostało przekazane firmie pogrzebowej. Mężczyzna nie ma stałego miejsca zamieszkania. Prawdopodobnie zmagał się z bezdomnością.

(sqx)

Zderzenie osobówki z ciągnikiem. Kobieta trafiła do szpitala

RADLIN Na jednej z ulic w Radlinie doszło do groźnego zdarzenia drogowego z udziałem samochodu osobowego i ciągnika rolniczego. Do szpitala trafiła 37-letnia kobieta kierująca autem



FOT. KPP WODZISŁAW ŚLĄSKI

Kierująca w ciąży trafiła na badania.

Manewr skrętu i wyprzedzanie w tym samym czasie

Do zdarzenia doszło na ulicy Chrobrego w Radlinie. Na miejsce skierowano patrol drogówki, który ustalił wstępny przebieg kolizji.

Jak wynika z ustaleń policjantów, kierujący ciągnikiem rolniczym 16-letni mieszkaniec Wodzisławia Śląskiego wykonywał manewr skrętu w lewo. W tym samym czasie jadąca za nim 37-letnia kobieta, również mieszkanka Wodzisławia Śląskiego, podjęła próbę wyprzedzania swoim oplem.

W wyniku tego manewru samochód osobowy uderzył w przewożoną z przodu ciągnika belę siana. Następnie auto zjechało na lewe pobocze i uderzyło w słup energetyczny.

Kierująca w ciąży trafiła na badania

Na miejsce wezwano zespół ratownictwa medycznego. Z uwagi na to, że kobieta była w ciąży, została przewieziona do szpitala na dalszą diagnostykę.

Policjanci sprawdzili stan trzeźwości uczestników – zarówno kierująca oplem, jak i kierujący ciągnikiem byli trzeźwi i posiadali wymagane uprawnienia do kierowania pojazdami.

Sprawa będzie wyjaśniana

Dokładne okoliczności zdarzenia oraz jego przyczyna będą jeszcze analizowane. W sprawie prowadzone są dalsze ustalenia.

Policja przypomina o konieczności zachowania ostrożności na drodze i podejmowania przemyślanych decyzji za kierownicą, zwłaszcza podczas wykonywania manewrów takich jak wyprzedzanie czy skręt.

(FK)

eprasa.pl d7f4dedd90

SZCZEPIONKA PRZECIW HPV

– o faktach i mitach opowiedziała prof. dr hab. Agnieszka Szuster-Ciesielska

17 kwietnia w Pałacu Dietrichsteinów odbyła się prelekcja poświęcona szczepieniom przeciw HPV, wygłoszona przez prof. dr hab. Agnieszkę Szuster-Ciesielską — wybitną specjalistkę w dziedzinie wirusologii i immunologii z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.



Organizatorem wydarzenia była Wodzisławska Inicjatywa Kobiet

Podczas spotkania uczestniczki miały okazję poszerzyć swoją wiedzę na temat szczepień przeciw wirusowi HPV. Poruszono szereg istotnych kwestii, które często budzą wątpliwości i są przedmiotem licznych mitów. Prof. Szuster-Ciesielska wyjaśniła, że szczepienie przeciw HPV nie chroni wyłącznie przed rakiem szyjki macicy, ale również przed innymi nowotworami oraz chorobami wywoływanymi przez tego wirusa.

Uczestniczki spotkania dowiedziały się także, że szczepienia dotyczą nie tylko dziewcząt i kobiet, ale również chłopców i mężczyzn, dla których profilaktyka jest równie istotna. Ekspertka podkreśliła również, że szczepienie w dorosłym wieku może przynieść korzyści osobom, które wcześniej nie zostały zaszczepione.

Umów się na badanie profilaktyczne przez Moje IKP

W aplikacji Internetowe Konto Pacjenta, w zakładce „Profilaktyka”, dostępne jest obecnie skierowanie na badanie „Profilaktyka raka szyjki macicy – Test HPV HR”. Badanie to można wykonać w ramach NFZ. Warto jednak zwrócić uwagę, że nie wszystkie placówki realizują tego typu świadczenie. Najbliższe dostępne terminy można znaleźć m.in. w Gliwicach, Katowicach, Chorzowie czy Sosnowcu.

Dlaczego temat HPV jest tak ważny?

Wirus HPV to jeden z najczęściej występujących wirusów przenoszonych drogą płciową. W ostatnich latach stał się szeroko omawianym tematem w mediach – niestety nie zawsze w sposób rzetelny. Wokół szczepień narosło wiele pytań i mitów, które warto skonfrontować z aktualną wiedzą naukową.

Prof. Agnieszka Szuster-Ciesielska to uznana naukowczyni oraz laureatka licznych nagród za działalność edukacyjną, w tym Medonet Awards 2025. Od lat angażuje się w walkę z dezinformacją, opierając swoje wypowiedzi na dowodach naukowych (EBM – Evidence-Based Medicine).

Agnieszka Kaźmierczak

SOBOTNIE ROZCZAROWANIE W BUKOWIE. Zwonowice wywożą komplet punktów

W sobotnie popołudnie boisko w Bukowie stało się areną meczu, który dobitnie pokazał różnicę między „chcieć” a „móc”. Miejscowy Wypoczynek, mimo ambitnych planów, musiał uznać wyższość LKS-u Zwonowice, który wygrał 0:2, prezentując futbol dojrzalszy i przede wszystkim skuteczny.



LKS Zwonowice wywozi komplet punktów z Bukowa

Piłka nożna na szczeblu B-klasy ma swój niepowtarzalny urok, ale potrafi być też wyjątkowo okrutna dla tych, którzy zapominają o podstawowej zasadzie: mecze wygrywa się bramkami, a nie samymi chęciami. Wypoczynek Buków przystąpił do starcia z LKS-em Zwonowice z wyraźnym nastawieniem na walkę, ale na boisku sama ambicja to za mało, by zatrzymać rozpędzonych gości.

Niewykorzystane szanse bolą najbardziej

Gospodarze z Bukowa mogą sobie dziś pluć w brody. Chcieć grać w piłkę to jedno, ale marnowanie sytuacji określanych mianem „stuprocentowych” to prosta droga do porażki. Buków pokazał, że potrafi wypracować okazję, ale gdy przychodziło do wykończenia, brakowało zimnej krwi i – co gorsza – boiskowego zrozumienia. Gra zespołowa w ekipie gospodarzy momentami szwankowała, a indywidualne zrywy nie wystarczyły na dobrze dysponowanych rywali.

Zwonowice zdominowały murawę

Ekipa ze Zwonowic przyjechała do Bukowa jak po swoje. Od pierwszych minut widać było, że to goście mają więcej argumentów czysto piłkarskich. Częściej gościli pod polem karnym Wypoczynku, narzucając swój styl gry i konsekwentnie budując kolejne ataki. Zwonowice były drużyną dojrzalszą, lepiej zorganizowaną i, co najważniejsze, potrafiły przekuć przewagę na konkretne liczby na tablicy wyników.

Zbigniew Harazim

Wypoczynek Buków – LKS Zwonowice 0:2 (0:1)
Miera 0-1
Masłakow 0-2

Motocyklowe zakończenie sezonu zimowego na Trzech Wzgórzach. Było głośno

18 kwietnia Rodzinny Park Rozrywki Trzy Wzgórza wypełnił się donośnym rykiem silników setek motocykli. Wszystko to za sprawą wyjątkowego wydarzenia – „Motocyklowego zakończenia sezonu zimowego Moto Serce”, które przyciągnęło licznych pasjonatów dwóch kółek.

Impreza rozpoczęła się o godzinie 10.00 i trwała do późnych godzin popołudniowych, oferując uczestnikom bogaty i różnorodny program. Na miejscu zaprezentowała się grupa GRH „Powstaniec Śląski” oraz druhowie z OSP Jedłownik. Swoje umiejętności zaprezentował również klub PARK Trialowy AMK Gliwice, przybliżając widzom jedną z najbardziej wymagających dyscyplin motocyklowych.

Jak podkreślali przedstawiciele klubu, jazda na motocyklu to nie tylko pokonywanie długich tras. Trial, czyli rajd obserwowany, stanowi wyjątkowe urozmaicenie tej pasji. To techniczna dyscyplina sportowa, polegająca na pokonywaniu niezwykle trudnych przeszkód – takich jak głazy, pnie czy strome podjazdy – bez podpierania się nogami. Kluczowe znaczenie mają tu precyzja, równowaga oraz doskonała technika, a nie prędkość. Do jej uprawiania wykorzystuje się ultralekkie motocykle, często pozbawione siodełek, co wymusza jazdę w pozycji stojącej.



Jednym z punktów moto-wydarzenia była parada motocyklowa ulicami miasta

Nie zabrakło również oprawy muzycznej – na scenie wystąpiły zespoły The Farsk oraz Hrust. W trakcie wydarzenia istniała także możliwość oddania krwi w specjalnie podstawionym krwiobusie.

Z myślą o najmłodszych przygotowano bezpłatne atrakcje, takie jak malowanie twarzy czy dmuchany zamek.

Wydarzenie zorganizowano w ramach Funduszu Aktywności Mieszkańca.

Agnieszka Kaźmierczak

eprasa.pl d7f4dedd90

„Bycie Głożyniokiem to duma”

– mieszkańcy odkrywają zapomnianą historię

RADLIN W piątek (10.04) w Przedszkolu Publicznym nr 1 w Radlinie odbyło się spotkanie w ramach inicjatywy „Ze starej Godki nowo siła – bycie Głożyniokiem to duma”.

Jak informują nas organizatorzy, inicjatywa zrodziła się z potrzeby sięgnięcia do historii, która przez lata pozostawała w cieniu – obecna w pojedynczych wspomnieniach, fragmentach opowieści, ale rzadko wybrzmiewająca w przestrzeni publicznej. – To odpowiedź na coraz bardziej widoczny brak wiedzy o lokalnym dziedzictwie oraz ograniczone możliwości jej wspólnego odkrywania i przekazywania między pokoleniami. Dziś, gdy podkreślamy znaczenie edukacji historycznej młodych, dostrzegamy również, że wiele osób z pokolenia średniego nie miało szansy poznać tej historii w pełni. Projekt tworzy więc przestrzeń do jej ponownego odczytania – wspólnie, odpowiedzialnie i z szacunkiem dla pamięci miejsca – informuje Ewelina Francuz, współautorka projektu i mieszkanka Głożyn.

Jak mówi Francuz, jej inicjatywa wynika z głębokiego przekonania, że historia miejsca jest fundamentem tożsamości jego mieszkańców. Organizatorzy podkreślają, że dzięki jej zaangażowaniu i konsekwencji możliwe stało się rozpoczęcie działań, które dziś jednoczą mieszkańców wokół wspólnego celu – odkrywania i przywracania pamięci o boju na Głożynach.

– Celem inicjatywy jest zbudowanie żywej, wspólnotowej pamięci, włączenie mieszkańców w dokumentowanie historii oraz wzmocnienie poczucia dumy z bycia Głożyniokiem. Spotkania i warsztaty mają charakter międzypokoleniowy – łączą tych, którzy pamiętają, z tymi, którzy dopiero tę historię poznają. Drugie spotkanie zgromadziło liczne grono uczestników – nie tylko mieszkańców Radlina i Głożyn, ale również osoby spoza miasta: pasjonatów historii, regionalistów oraz tych, którzy znają wydarzenia z 1939 roku z przekazów rodzinnych i chcą je ocalić od zapomnienia. Duża frekwencja i aktywność w dyskusji potwierdziły, że ta historia wciąż żyje i potrzebuje dalszego odkrywania. Głównym punktem spotkania była prelekcja Tomasza Muskusa – pasjonata historii, badacza i odkrywcy, działacza polonijnego od lat zaangażowanego w poszukiwanie i przywracanie pamięci o zapomnianych wątkach historii Polski. Jego działalność obejmuje kwerendy archiwalne oraz badania terenowe, a wśród jego odkryć znajdują się m.in. ślady działalności polskiego wywiadu w Londynie oraz pamiątki związane z elitarną jednostką Cichociemnych. Jest osobą odznaczoną m.in. Złotym Krzyżem Zasługi, co potwierdza rangę jego działalności. Podczas spotkania Tomasz Muskus sięgnął do archiwalnych publikacji prasowych z lat 60. i 70., w tym do artykułów: – „Tajemnica twierdzy Glazin” („Nowiny”, 1962 r.) – „Twierdza Głożyny” („Gazeta Krakowska”, 1966 r.) – „Porucznik nie zginął” („Gazeta Krakowska”, 1972 r.) Szczególnie artykuł z 1962 roku ukazuje próbę zmierzenia się z historią wydarzeń z pierwszych godzin 1 września 1939 roku. Wskazuje na nagłość sytuacji, brak jednoznacznych ustaleń oraz niejasności dotyczące samego przebiegu walk i charakteru tzw. „twierdzy”. Pokazuje, że już kilkadziesiąt lat temu podejmowano próby zrozumienia tego, co wydarzyło się na Głożynach, jednak wiele pytań pozostawało bez odpowiedzi. To właśnie ta niejednoznaczność stała się punktem wyjścia do dalszej rozmowy – informuje Ewelina Francuz.



Ewelina Francuz i Tomasz Muskus podczas spotkania w Radlinie.

Po wykładzie Tomasza Muskusa odbyła się dyskusja.

– W drugiej części spotkania uczestnicy aktywnie włączyli się w dyskusję, dzieląc się własnymi wspomnieniami oraz historiami przekazywanymi w rodzinach. Pojawiły się nowe relacje i świadectwa, które mogą stanowić ważny materiał do dalszych badań i przybliżają nas do poznania miejsca boju na Głożynach. Można dziś powiedzieć, że jesteśmy coraz bliżej odkrycia i zrozumienia wydarzeń określanych jako Festung Glazin. Inicjatywa nie kończy się na spotkaniach – jej kolejnym etapem będą warsztaty, podczas których mieszkańcy wspólnie opracują materiały edukacyjne, takie jak ulotka i tablica informacyjna, aby historia Głożyn mogła trwale zaistnieć w przestrzeni publicznej. Dziękujemy wszystkim uczestnikom za obecność, zaangażowanie i gotowość do dzielenia się pamięcią – dodaje Francuz.

(FK)

REKLAMA

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

Nowiny art

Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn-pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

Już 15 lat na rynku!

WYKONUJEMY:
Profesjonalne oprawy obrazów
Renowacje
Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych



eprasa.pl d7f4dedd90



Laura Wieczorek urodziła się 9.04. o godz. 3.10. Dziewczynka ważyła 3440g i mierzyła 55cm. Jej rodzicami zostali Karolina i Krzysztof z Gogołowej. W domu na Laurę czeka siostra Ania.



Wiktor Misala urodził się 11.04. o godz. 9.40. Chłopczyk ważył 3820g i mierzył 56cm. Jego rodzicami zostali Agata i Dawid ze Świerklan.



Nikodem Janota urodził się 11.04. o godz. 14.17. Chłopczyk ważył 3880g i mierzył 57cm. Jego rodzicami zostali Michał i Basia ze Zbytkowa. W domu na Nikosia czeka siostra Amelia i braciszek Tymon.



Elena Pukowiec urodziła się 11.04. o godz. 3.20. Dziewczynka ważyła 3960g i mierzyła 58cm. Jej rodzicami zostali Joanna i Jonasz z Mszany. W domu na Elenkę czeka siostra Emma i brat Eliasz.



Liliana Borówka urodziła się 11.04. o godz. 11.00. Dziewczynka ważyła 3080g i mierzyła 54cm. Jej rodzicami zostali Martyna i Bartłomiej z Żor. W domu na Liliankę czeka braciszek Ksawery.



Leon Mielimonka urodził się 9.04. o godz. 22.50. Chłopczyk ważył 2780g i mierzył 50cm. Jego rodzicami zostali Wioletta i Sebastian z Rogowa. W domu na Leosia czeka braciszek Kamil.



Antoś Chudek urodził się 12.04. o godz. 16.26. Chłopczyk ważył 2980g i mierzył 52cm. Jego rodzicami zostali Karina i Damian z Jastrzębia-Zdroju.



Antoni Stabla urodził się 29.03. o godz. 7.39. Chłopczyk ważył 3260g i mierzył 53cm. Jego rodzicami zostali Angelika i Bartosz ze Skrzyszowa.



Maja Wolska urodziła się 16.04. o godz. 14.00. Dziewczynka ważyła 3780g i mierzyła 57cm. Jej rodzicami zostali Karolina i Mateusz z Pszowa



Łukasz Szotek urodził się 14.04. o godz. 13.32. Chłopczyk ważył 3800g i mierzył 58cm. Jego rodzicami zostali Magda i Szymon z Połomi. W domu na Łukasza czekają bracia, Piotr i Wojtek.

**Rodziłaś w szpitalu w Wodzisławiu?
Wypełnij anonimową ankietę**

Oddział położniczy wodzisławskiego szpitala prosi pacjentki o anonimowe wypełnienie ankiety satysfakcji. Jak to zrobić? Ankietę można pobrać w wersji papierowej na oddziale (pacjentka otrzymuje ją w trakcie pobytu w szpitalu od położnej). Wypełnioną ankietę należy wrzucić do skrzynki, która znajduje się na korytarzu oddziału położniczego. Ankietę można także wypełnić elektronicznie pod adresem https://forms.gle/jJAJ76v8jt8i5XPW6.

Ominęła cię wizyta naszej fotograf na oddziale? Nic straconego. Wyślij 2 zdjęcia dziecka (1 w pionie, 1 w poziomie) wraz z opisem: imię i nazwisko dziecka, data urodzenia, godzina urodzenia, waga, wzrost, imiona rodziców, miejsce zamieszkania oraz (jeśli są) imiona rodzeństwa na adres e-mail: noworodkinowiny@gmail.com. Dołożymy zdjęcia do naszej galerii. O dacie publikacji poinformujemy w e-mailu zwrotnym.



Odwiedziny na oddziale położniczym odbywają się codziennie w godzinach 15.00 – 18.00.

eprasa.pl d7f4dedd90

MOTORYZACJA

KUPIĘ

• Auto skup, gotówka, najlepsze ceny, dojazd do klienta, 509-796-001.

• Skup samochodów osobowych roczniki od 2000 do 2010. Dojeżdżam do sprzedającego. Gotówka od ręki, 501-011-090.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

• Mieszkanie 3-pokojowe kupię lub zamienię na 2-pokojowe, parter lub I p., Racibórz Ostróg, 502-096-237.

ZAMIENIĘ

• Mieszkanie 3-pokojowe kupię lub zamienię na 2-pokojowe, parter lub I p., Racibórz Ostróg, 502-096-237.

RÓŻNE (KUPIĘ – SPRZEDAM)

• Kupię medale odznaczenia odznaki legitymacje oraz mundury z okresu PRL oraz RP, 785-928-742, bartoszwojas934@gmail.com.

TOWARZYSKIE

• Justyna, 500-157-296.

USŁUGI

• Wycinka zieleni - kompleksowo, tel. 723-630-530.

• Usługi tapicerskie. Renowacje krzeseł, kanap, foteli. Duży wybór tkanin, skór, 696-951-402

• Firma sprzątająca – sprzątanie mieszkań, domów i biur. Usługi jednorazowe i cykliczne. Po remontach, mycie okien, pranie dywanów i tapicerki. Dokładnie i terminowo. tel. 509-801-308.

USŁUGI REM.-BUD.

• F.W-BUD Marcin Kruczyński, usługi remontowo-budowlane. Wykonuje kompleksowe remonty domów i mieszkań. Kafelkowanie zabudowy, g.k., itp. Inst. wod. -kan.-c.o.-gaz. Tel. 793-330-597.

• Malowanie dachów, elewacji, podbitki Papa termozgrzewalna. Mycie dachów, montaż rynien, 514-666-992.

• Pokrycia dachowe, dachówka, blacha trapez, blachodachówka, gont papowy, papa termozgrzewalna, obróbki blacharskie, kominy, 696-248-329.

• Kalus i Górecki wykonuje instalatorstwo, ślusarstwo, kafelkowanie, 731-800-822.

• Komplex-Dach, pokrycia dachowe-pełen zakres usług dekarskich, papy termozgrzewalne, ocieplanie dachów styropapą, solidnie, tanio, FV, 606-118-496.

ZDROWIE

KARDIOLOGIA

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzkiewicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna: 602-695-679.

LARYNGOLOGIA

• Dr n. med. Jolanta Grabowska, specjalista laryngolog, praktyka lekarska przeniesiona: Centrum Medyczne OSTROMED, ul. Kasprowicza 1, Racibórz, rejestracja 604-347-669.

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH*

- motoryzacja – **20 zł**
- biznes – **20 zł**
- gastronomia – **20 zł**
- kredyty, pożyczki – **20 zł**
- nieruchomości – **20 zł**
- matrymonialne – **15 zł**
- nauka – **15 zł**
- różne – **15 zł**
- podaruję – **10 zł**
- zguby – **10 zł**
- praca – **20 zł**
- towarzyskie – **30 zł**
- transport – **20 zł**
- turystyka – **20 zł**
- noclegi – **20 zł**
- usługi rem.-bud.– **20 zł**
- usługi – **20 zł**
- wróżby – **20 zł**
- zdrowie – **20 zł**
- zwierzęta – **20 zł**

* Ogłoszenie drobne do 15 słów

• **OGŁOSZENIE PODWÓJNE** (16 do 30 słów) + 10 zł • **DODATKOWE MOŻLIWOŚCI:** • pogrubienie + 5 zł, • ramka + 5 zł, • kontra + 5 zł, • apla + 5 zł, • kolor + 5 zł.

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nas w redakcji:

Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
ul. Tadeusza Kościuszki 32 A
47-400 Racibórz
Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00
Tel. 32 415 47 27

lub naszą stronę w Internecie: nowiny.pl/ogloszenia

za 5 złotych wyróżnij drobne ogłoszenie

POGRUBIENIE*
• **Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.**
Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*
• Kupię kota w butach (czerwone kozaki).
Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*
• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.
Czcionka biała, tło czarne

APLA*
• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.
Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*
• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.
* Czcionka niebieska

* Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobąw dowolny sposób. Oferta ważna od 15 czerwca 2010 r.

AUTOPROMOCJA

Kup wyjątkową książkę w naszym sklepie
www.sklep.nowiny.pl lub zamów przez telefon: 32 415 47 27
SKLEP nowiny.pl



45,90 zł 20,90 | 59,90 zł 20,40 | 29,90 zł 19,85 | 40,90 zł 19,85 | 18,90 zł 10,40 | 79,90 zł 69,90 | 47,00 zł | 34,90 zł 24,90

nowiny WODZISŁAWSKIE

Adres redakcji: 47-400 Racibórz, ul. Kościuszki 32 A, tel. 32 415 47 27
Nakład: 4000 egz.; e-mail: nw@nowiny.pl; http://nowiny.pl
Redaktor naczelny: Szymon Kamczyk – s.kamczyk@nowiny.pl, tel. 662 059 171
Reklama: Ewa Węgrzyn – e.koczwara@nowiny.pl, tel. 662 058 475

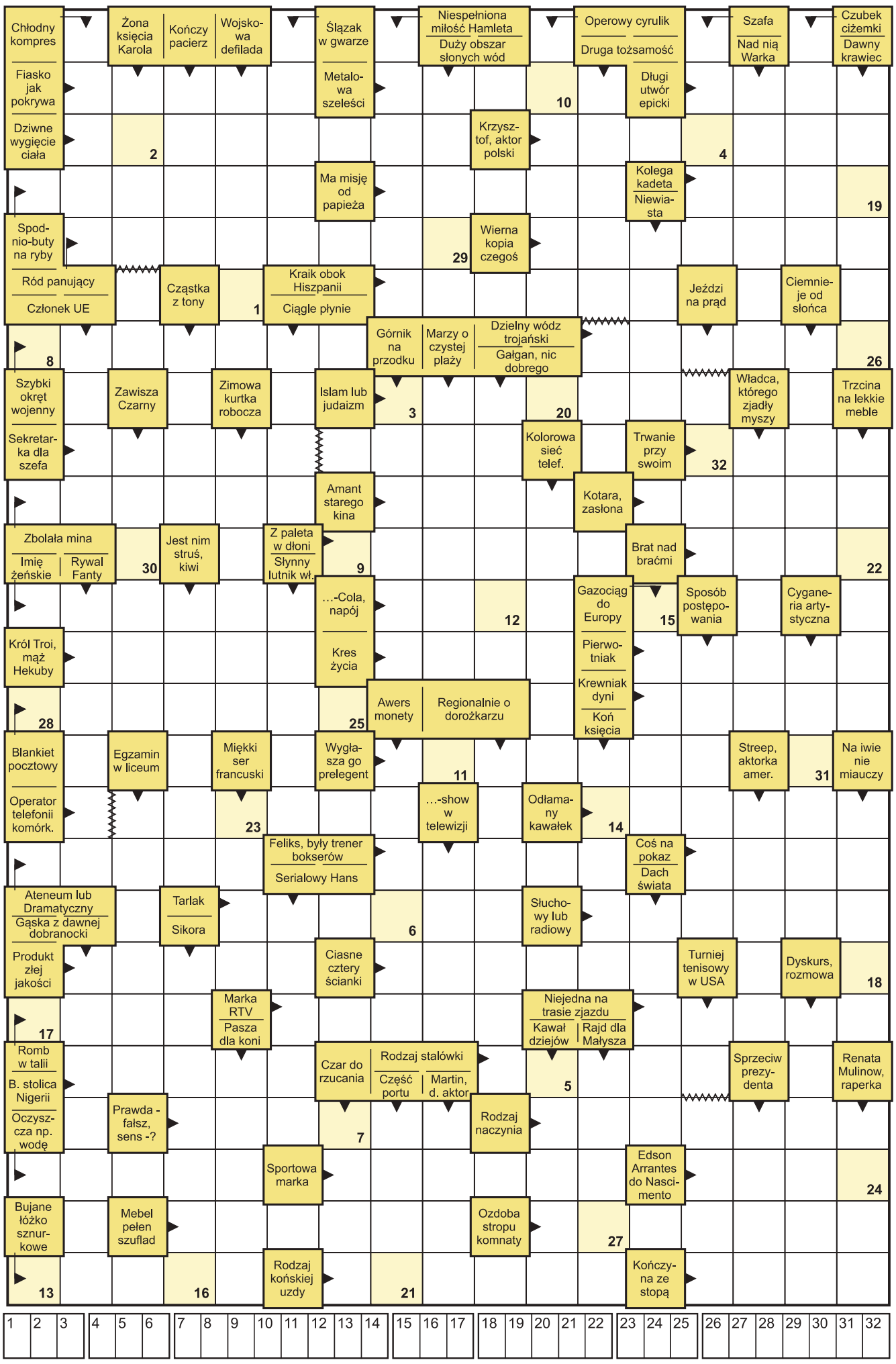
Dziennikarze:
Fryderyk Kamczyk – tel. 516 210 535, e-mail: f.kamczyk@nowiny.pl,
Justyna Koniszewska – tel. 660 489 672, e-mail: j.koniszewska@nowiny.pl.

Redakcja techniczna: Piotr Palik – p.palik@nowiny.pl
Portal nowiny.pl: Wojciech Żołneczko, portal@nowiny.pl
Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot

Izba Wydawców Prasy | Stowarzyszenie Gazet Lokalnych | Druk: Drukarnia Polskapresse Sp. z o.o., Sosnowiec

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone
• Materiałów niezamówionych nie zwracamy.

eprasa.pl d7f4dedd90



HOROSKOP

BARAN 21.03 – 20.04
Drogi Baranie, w tym tygodniu będziesz skupiony nie tylko na finansach, ale także na swoich bliskich oraz na rodzinie, to dobry czas, aby zaplanować spotkanie. W miłości możesz spodziewać się zmian zarówno pozytywnych, jak i negatywnych, wszystko będzie zależało od Ciebie, nie blokuj się tylko otwórz się na uczucia.

BYK 21.04 – 20.05
Tydzień dla Ciebie Byku, będzie korzystny. Pojawią się nowe możliwości przede wszystkim w uczuciach. Będziesz odbierany pozytywnie przez otoczenie. W miłości nastąpi transformacja, odżyją uczucia. Samotne Byki mają ogromną szansę poznać kogoś wyjątkowego, więc zapowiada się bardzo optymistycznie.

BLIŹNIĘTA 21.05 – 21.06
Bliźniaku, w tym tygodniu poczujesz przypływ energii, wszystko dla Ciebie będzie możliwe. Będziesz miał siłę do działania, wykorzystaj to. W miłości poczujesz rozkwit i spełnienie. Samotne Bliźniaki, będą miały szansę poznać miłość swojego życia.

RAK 22.06 – 22.07
Drogi Raku, coraz bardziej szczęście wkrada się do Twojego życia. Nieważne co zrobisz i jak zrobisz, efekty będą pomyślne. W miłości niesamowite chwile, których tak szybko nie zapomnisz. Samotne Raki mogą poznać miłość z przeznaczenia, więc nie siedź w domu!

LEW 23.07 – 22.08
W tym tygodniu drogi Lwie będziesz się zmagał z niewielkimi problemami, które mogą Cię przez chwilę osłabić, ale spokojnie, dzielnie sobie poradzisz. W miłości możesz za wiele oczekiwać od partnera i nieco dominować, co może spowodować lekkie wycofanie. Samotne Lwy będą poszukiwały miłości, ale uważajcie, bo może miłość jest w zasięgu ręki.

PANNA 23.08 – 22.09
Droga Panno, w tym tygodniu wszystko załatwisz szybko z pozytywnym efektem. Będziesz miała mnóstwo pomysłów. Czeka Cię również miły wyjazd. W miłości może się wkraść monotonia, nie dopuść do tego. Samotne Panny nieoczekiwanie spotkają osobę z przeszłości.

WAGA 23.09 – 22.10
W tym tygodniu będziesz pełna energii, gotowa do działania i podejmowania decyzji. Pod koniec tygodnia czeka Cię niespodzianka. W miłości małe niedomówienia, ale nie przejmuj się, rozmowa z partnerem sprawi, że wszystko wróci do równowagi. Samotne Wagi, niestety muszą zachować cierpliwość.

SKORPION 23.10 – 21.11
Ten tydzień dla Ciebie będzie w miarę spokojny. Po ostatnich wydarzeniach czekają Cię pozytywne zmiany, lecz nie reaguj gwałtownie, tylko przyjmij je ze spokojem i działaj. W miłości czeka Cię transformacja i poczujesz bliskość partnera. Samotne Skorpiony muszą wyjść ze skorupy.

STRZELEC 22.11 – 21.12
Tydzień drogi Strzelcu zaliczysz do udanych, nic ani nikt nie wyprowadzi Cię z równowagi. Pod koniec tygodnia możliwe spotkanie z bliskimi. W miłości poczujesz się szczęśliwy i spełniony. Samotne Strzelce mają szansę spotkać wspaniałego partnera.

KOZIOROŻEC 22.12 – 19.01
W tym tygodniu czekają Cię zmiany i transformacje w każdej dziedzinie życia, więc nie bądź uparty tylko je zaakceptuj. W miłości rozkwit i odświeżenie uczuć. Samotne Koziorożce w końcu mają szansę poznać przyszłego partnera.

WODNIK 20.01 – 18.02
Ten tydzień drogi Wodniku przyniesie Ci sporo możliwości, więc nie wątp, tylko wykorzystaj szansę a nie pożałujesz. Zaskocz mile partnera. Do samotnych Wodników uśmiechnie się szczęście i będą mieli szansę poznać wyjątkową osobę.

RYBY 19.02 – 20.03
Droga Rybo, w tym tygodniu czekają na Ciebie przyjemne wydarzenia: wyjazd oraz spotkanie z dawno niewidzianą osobą. Również odkryjesz w sobie nowe talenty. W miłości romantyczne chwile, dużo czasu spędzicie razem. Samotne Ryby mogą liczyć na randkę w drugiej połowie tygodnia.

opracował Krzysztof Zgadzaj • www.wrozbyonline.pl

HUMOR

Ojciec przegląda dzienniczek szkolny Jasia:
– Co to, znowu jedynka z historii?
– Niestety, historia lubi się powtarzać...

Policjanci wezwani na miejsce zdarzenia oglądają ciało kobiety w wieku mocno zaawansowanym.
Ciało znajduje się w ubikacji – z głową w sedesie przytrzaśniętą deską klozetową. Policjanci postanawiają przesłuchać gospodarza domu na okoliczność zdarzenia.
– Czy znał pan poszkodowaną?
– Tak, to moja teściowa.
– Zdzichu, jasna sprawa, pisz! Przyczyna zgonu: śmiertelne zatrucie domestosem w trakcie czyszczenia toalety.

Podczas burzy śnieżnej w górach zagubiony turysta dostrzega mały drewniany domek. Podchodzi i puka do drzwi.
– Jest tam kto?
– Tak – odpowiada małe dziecko.
– A czy jest twój tatuś?
– Nie, wyszedł, zanim ja wszedłem.
– A mama?
– Nie, wyszła, kiedy wszedł tatuś.
– Dziwna z was rodzina! Nigdy nie jesteście razem?
– Owszem, ale nie tutaj, proszę pana. Tu jest ubikacja!

eprasa.pl d7f4dedd90